

**Dzisiejszy numer zawiera 20 stron druku oraz 4 str. dodatku
ilustrowanego -- kosztuje 25 gr.**

Nr. 8789

Rok XXIX.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Niedziela 5. października 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Sensacyjna afera oszukańcza.

Katastrofalne zderzenie się autobusu z tramwajem przy ul. Łyczakowskiej. - Po wybuchu maszyny piekielnej przy ul. Zimorowicza.

„Kto wygrał?”

Warszawa. We wczorajszym ciagnieniu Loterii Klasowej padły następujące wygrani:

15.000 zł. Nr. 125.398, 99.205.
10.000 zł. Nr. 105.408, 187.170.
5.000 zł. Nr. 70.627, 131.492, 178.746, 151.815, 191.583.
3.000 zł. Nr. 120.853, 209.064, 82.624, 136.392, 194.903.
2.000 zł. Nr. 87.438 54.480, 86.437, 150.960, 184.933.
1.000 zł. Nr. 11.964, 56.865, 72.938, 81.421, 90.077, 91.362, 96.572, 99.416, 12.064, 118.471, 134.931, 143.124, 149.382, 255.811, 207.876, 38.066, 38.663, 53.507, 56.713, 64.812, 68.429, 69.535, 96.648, 102.734, 107.056, 109.657, 112.871, 123.989, 161.545, 196.048, 199.728.

ZWŁOKI ŻOŁNIERZA POLSKIEGO ZNALEZIONE PO 10 LATACH.

Wilno. (PAT.). Przed kilku tygodniami na terenie koszar pierwszej brygady robotnicy pracujący przy robotach ziemnych natrafili na zbutwiałe zwłoki mężczyzny, przy których znaleziono szczątki ubrania wojakowego i koca.

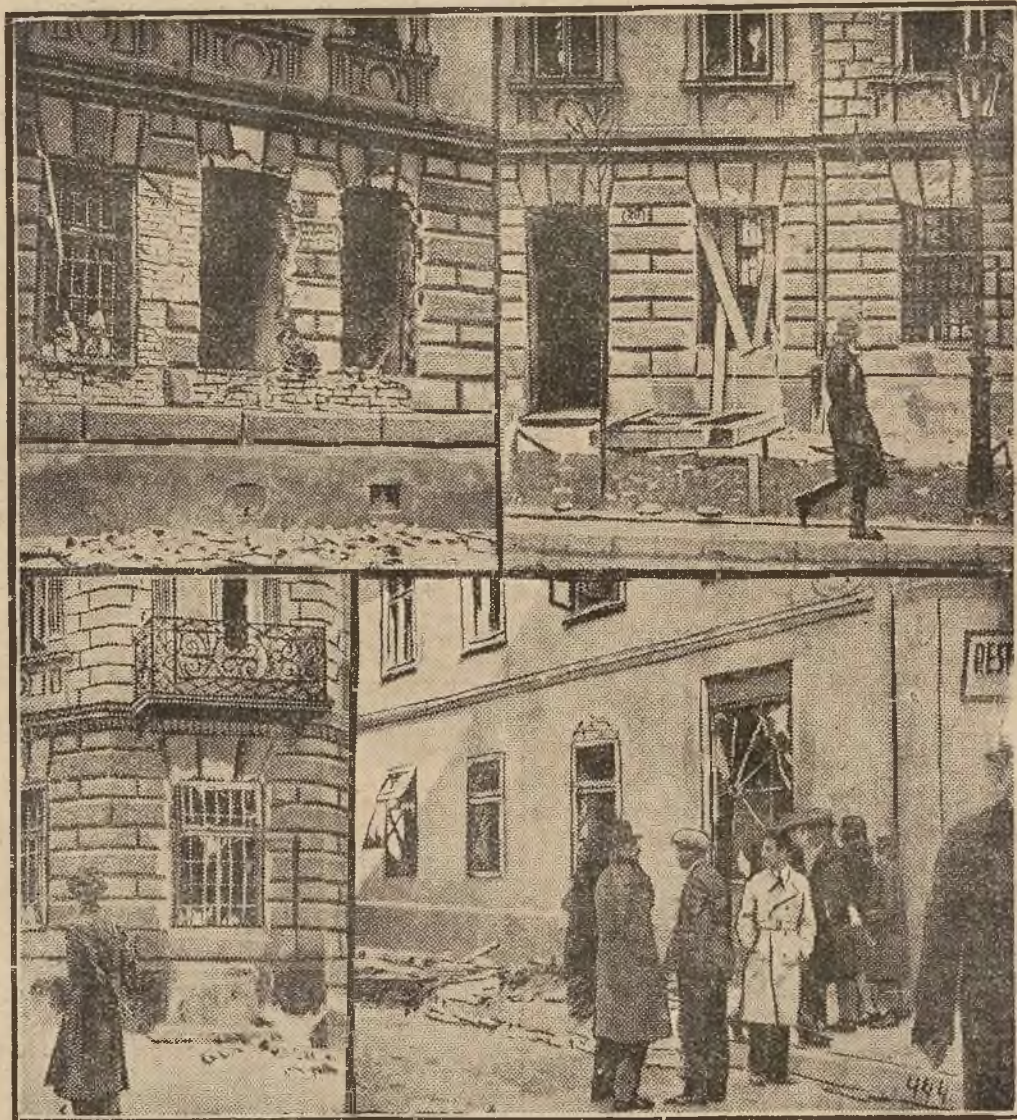
W wyniku śledztwa stwierdzono, że w roku 1920 w ręce wchodzących do miasta bolszewików wpadł nieustalonego nazwiska szeregowiec, należący do jednego z pułków brońacych Wilna. Bolszewicy w bestjałski sposób zamordowali żołnierza, a zwłoki jego zawinęli w koc i zakopali w pobliżu koszar.

KATASTROFA KOLEJOWA NA LINJI BYDGOSZCZ — GDYNIA.

Gdynia. (PAT.). Onegdaj o godz. 18.30 na linji Bydgoszcz—Gdynia w pobliżu Wielkiego Kacka wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg towarowy złożony z 30 wagonów, w którym znajdowali się robotnicy, zderzył się z pchniętymi od strony Gdyni wagonami, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu robotnik Stanisław Nowak, zaś trzej inni robotnicy i kierownik parowozu odnieśli ciężkie rany. Oprócz tego kilka osób jest lżej rannych.

Na miejsce katastrofy udał się natychmiast zastępca starosty morskiego, przedstawiciele policji oraz władze śledcze.

Wybuch maszyny piekielnej we Lwowie.



(d.) Do artykułu wewnątrz numeru. 1) Okna magazynu „Centrosojuza” od ulicy Staszica, w którym nastąpił wybuch. 2) Wejście do kamienicy od ul. Zimorowicza. 3) Zdemolowany narożnik. 4) Widok restauracji Jakóba Zuckermana. (Fotogr. red. Danlluk).

Oficerowie Reichswehry przed sądem.

Symptomatyczne znaczenie rozprawy. -- Reichswehra nie godzi się z istniejącym porządkiem. -- Jak doszło do procesu? -- Sytuacja zmienia się zasadniczo. -- Bezcelne „pronunziamento“ Hitlera i zlekceważenie sekretarza stanu. -- Oskarżenia są dobrej myśli.

(Korespondencja własna).

Berlin, w październiku.

Sensacyjny proces oficerów Reichswery przed najwyższym Trybunałem Rzeszy ma się ku końcowi. W chwili kiedy Czytelnicy „Wiek Nowego“ wezmą do ręki korespondencję niniejszą, będzie już zapewne wiadomy wyrok. Ale w procesie tym, którego przebieg śledzi z niezwykłym zainteresowaniem cały świat, wyrok interesuje bodajże najmniej. O wiele ciekawsze jest tło i przesłanki rozprawy.

To pierwsze postępowanie sądowe przeciwko socjalistom, oskarżonym o przygotowanie zdrady głównej, jest bowiem — anachronizmem! Cała sprawa została wytoczona przed wielu miesiącami, kiedy to nikomu w Niemczech nie śniło się nawet o tak wielkich i „legalnych“ sukcesach hitlerjanizmu, kiedy nacjonal - socjalizm był jeszcze synonimem przewrotu i zbrodnictwa nacjonalizmu. Ale w chwili, kiedy na wokandy Trybunału Rzeszy znalazła się sprawa 3 młodych oficerów, przewodzi Hitler 107 posłom do Reichstagu i jest potęgą w państwie! Moment ten odbił się oczywiście natychmiast w nastawieniu „niezależnego“ Trybunału, nie mówiąc już o samych oskarżonych i w ten sposób uzyskał ten proces **znaczenie symptomatyczne**. Nastroje, panujące w armii niemieckiej, oraz uczucia, oponujące „nieszczesnym“ sędziom wykreślają psychiczną wypadkową, ilustrującą bardzo znamienne stanowisko przeważnej części społeczeństwa niemieckiego wobec sytuacji powstałej po wyborach.

Pierwotkowo chodzi o 3 młodych oficerów Reichswery, oskarżonych o „zamiar“ organizowania jacezej nacjonal - socjalistycznych w armii niemieckiej, która — według brzmienia konstytucji i sporadycznych oświadczeń czynników kierowniczych — powinna być zupełnie apolityczna. Że tak nie jest — o tem wiadano w Niemczech i zagranicą. Uczucia członków Reichswery są jednostronne, pojęcie państwa i republiki słabo ufundowane. nacjonalizm nie różniący się w praktyce od nacjonal - socjalizmu codzienną strawą, podawaną przez 12 lat służby żołnierzom. Przez kogo? Oczywiście przez bezpośrednich wychowawców, tj. przez młodych oficerów, którzy a. b. podczas wybuchu światowej wojny liczyli 8 lub 10 lat, a obecnie przewodzą generacji równie młodej i równie poehopnej do czynów w imię nieokreślono-

nych ideałów patriotycznych, tak zbliżonych do programu Hitlera. W przeciwieństwie do tych młodych wychowawców armii niemieckiej, patrzy może stara gwardja korpusu oficerskiego nieco trzeźwiej na świat. Starła sobie ona rogi na próbach puców i jeżeli zamysła dziś o czemś, to raczej o „legalnej“ dyktaturze a więc o zamierzeniach poważniejszych. Jedno uczucie łączy starych i młodych: tak jak jest — być na zawsze nie może!

Sam proces dochodzi do skutku — psim swędem. Ministerjum Reichswery pragnie zrazu rozprawić się z niezachowującymi miary oficerkami tet a tet, bez hałasu i rozgłosu. Ale gdzieś ktoś ze sfer parlamentarnych coś zwietrzył i sprawa przedostaje się do Prokuratury Rzeszy. Sytuacja polityczna jest jeszcze neutralna, trzy — mówiąc ściśle — dość dowolne ofiary poufnego meldunku jednego z oficerów dostają się w szpony sędziego śledczego a wraz z nimi kilku innych świadków z korpusu oficerskiego. Oskarżenia wykrecją się zrazu sianem, ale świadkowie składają zeznania obciążające. Jak się już rzekło, sytuacja polityczna pozwala na statutowanie egemplum, więc czynności urzędowe idą swoim trybem a 3 młodych oficerów siedzi pod kluczem.

HERBATA marki BOCIAN
zadowala każdego smakosza. 4694

W chwili rozpoczęcia procesu sytuacja jest zupełnie inna. „niezależnym“ sędziom uśnuwa się grunt pod nogami, instynktownie wietrzą oni nową, zarysowującą się na horyzoncie politycznym konstelację. Sędziowie zajmują instynktownie stanowisko obrończe, oskarżenia nabierają tupetu, w szeregu adwokatów - obrońców zasiada doradca prawny Hitlera, role zmieniają się! Już w pierwszym dniu rozprawy następuje natarcie obrony. Na wniosek obrońcy Franka pozywa sąd Hitlera, który ma świadczyć o tem, iż partja nacjonal - socjalistyczna jest legalna i nie dąży do przewrotu! Świadcstwo Hitlera jest zbyteczne, ponieważ nie chodzi o partje, tylko o oskarżonych oficerów, którym nie wolno wprowadzać polityki do armji! Ale Trybunał odznacza się nadmierną tolerancją i obiektywizmem. Mimowoli przypomina się historia z przed lat 7, kiedy to osławiony przywódca organizacji „Consul“, kapitan Ehrhard, znikł nagle z aresztu śledczego Trybu-

nału Lipskiego i nikt nie mógł wtedy dokładnie powiedzieć, czy była to śmiała ucieczka, czy też zamaskowane zwolnienie.

Sensacyjne świadcstwo Hitlera obiegło cały świat. Bufońś tego niebezpiecznego półgłówka, przewodzącego dziś sześć i pół miljonom wyborców niemieckich, nie znała miary! Złożył on z całą gotowością oświadczenie, że partja nacjonal - socjalistyczna ma zamiary legalne i nie zapominał dodać, że wkrótce skład najwyższego sądu Rzeszy dozna zmiany a wówczas spadnie szereg głów z karku. Tragifarsę tę ukoronowało zaprzysiężenie Hitlera, tem bardziej niesłychane, iż tenże sam Hitler ma jeszcze odpowiadać przed sądem za zbrodnię zdrady stanu. Zaprzysiężenie to zmywa więc już z góry wszelką winę z Hitlera, który faktycznie nietylko iż przeprowadził przed 7 laty zamach stanu, ale gotów jest według tej samej recepty postąpić w najbliższej przyszłości.

Sprzecznę z oświadczeniem Hitlera świadcstwo podsekretarza stanu, który oddał do dyspozycji sądu obciążające materiały ministerstwa spraw wewnętrznych, zostało w zupełności pominięte. Ujawniony przy tej sposobności skandal, polegający na tem, że min. sprawiedliwości Brecht, wpływając na wydelegowanie do sądu osobowości mało agresywnej wobec hitlerowców, dodał całej tej aferze bardzo znamiennej przyprawy. Doradca prawny Hitlera, adwokat Frank, złożył przewodniczącemu Trybunału specjalne podziękowanie z powodu „obiektywności“, jaka cechowała jego wystąpienia. Fakt ten można pozostawić bez komentarza.

Oskarżenia są więc dobrej myśli. Przyznają się oni do wszystkiego — tylko nie do „nielegalności“. Witani faszystowskim pozdrowieniem hitlerowców na ławie świadków i w audytorjum, tronuja na ławie oskarżonych nieczem bohaterowie, którymi też są w oczach — swoich kolegów i przełożonych. Charakterystyczną cechą tego procesu jest fakt, iż świadkowie, składający się głównie z kolegów i przełożonych oskarżonych, nie używają innego języka i innych wyrażen, jak oskarżenia. Różnica pomiędzy lojalnością a spiskiem wisi na włosku! Różnica polega właściwie tylko na tem, iż nasi bohaterowie na ławie oskarżonych pyskowali za dużo w czasie, kiedy to było czynnikiem kierowniczym na rękę.

O rzeczowej stronie procesu oficerów, która rzuci niezwykle znamienne światło na stosunki, panujące w Reichswerze, doniesiemy po zakończeniu rozprawy. Przynosi ona bardzo cenny materiał, o ile chodzi o naświetlenie nastrojów, panujących wśród młodych oficerów armji niemieckiej. Jawnie przez nich wyrażane niezadowolenie z reżimu obecnego stanowi istotny pendent do próżnych zapewnień, zawartych w „pronunziamento“ faszystowskim Hitlera. Należy sobie uprzytomnić, że młodzi ci oficerowie stać będą na czele oddziałów wojskowych w momencie, kiedy gotów się faktycznie rozstrzygać los republiki niemieckiej na froncie wewnętrznym.

d. s.

Trzydzieści lat Teatru Wielkiego we Lwowie.

(Z okazji dzisiejszego jubileuszu).

Rok bieżący stanowi w dziejach sceny polskiej we Lwowie ważną datę jubileuszową. Upływa w nim mianowicie pełnych 150 lat od czasu pojawienia się na gruncie lwowskim pierwszego zawodowego teatru polskiego. Był to zespół teatralny pod wodzą Tomasza i Agnieszki Truskolaskich, wybitnych artystów sceny narodowej w Warszawie, którzy jesienią 1780 r. z gronem innych artystów przybyli do Lwowa i przez przeszło dwa lata dawali tutaj przedstawienia, pierwsze wogóle przedstawienia polskie, jakie Lwów, nagwał wówczas niemieczony przez zaboryczy rząd austriacki, oglądał w interpretacji aktorów zawodowych.

Rok 1780 jest w ten sposób początkiem teatru polskiego we Lwowie i od niego da-

tuje się jego historia, związana z nazwiskami takich ludzi, jak Wojciech Bogusławski, Jan Nep. Kamiński, Stanisław Skarbek, Jan i Stanisław Dobrzańscy, Tadeusz Pawlikowski i inni, którzy jako kierownicy teatru zapisali się w dziejach kultury duchowej Lwowa niezatartymi rzeczywistościami zgłoskami.

Uczcić godnie tę ważną rocznicę jest obowiązkiem Lwowa. Jak dotąd jednak nie nie wskazuje na to, żeby obowiązek ten miał być spełniony, pomimo, że sprawa ta w właściwym czasie została poruszona. Podniosłem ją jeszcze w czerwcu zeszłego roku na jednym z posiedzeń komisji teatralnej, przypomniałem następnie z początkiem stycznia bież. roku na łamach „Wiek Nowego“. Nie- stety, jak do tej pory, nie zupełnie nie zro-

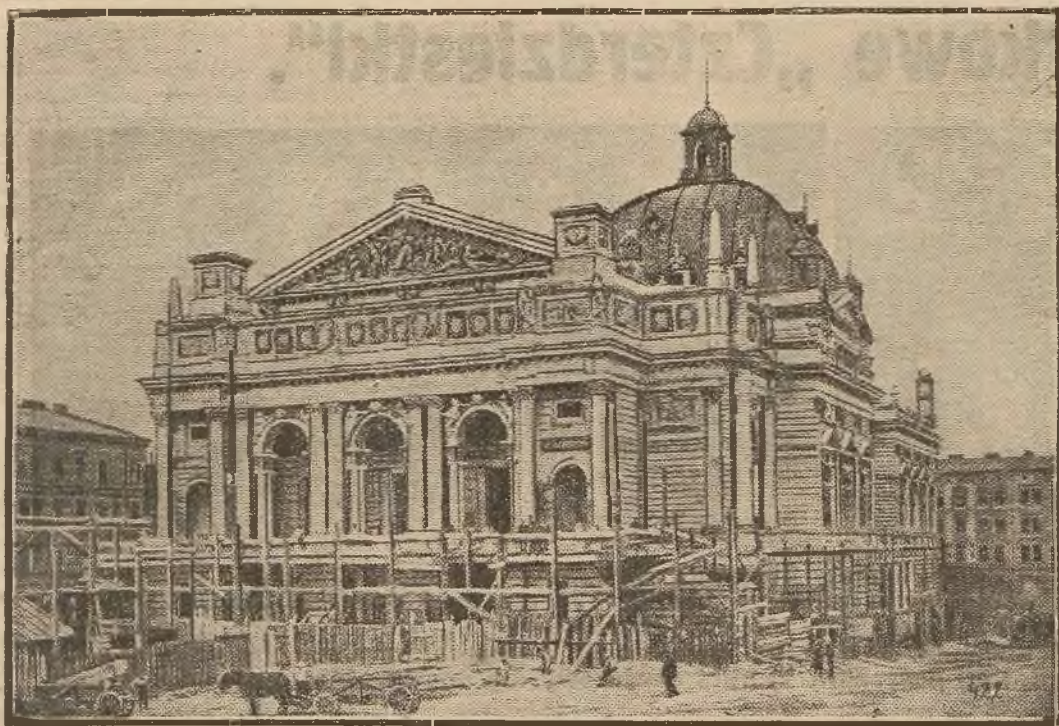


Trzej oskarżeni w procesie lipskim: podporucznik Reichswery Ludin (na lewo). — Scheringer (w środku) i porucznik Wendt (na prawo). Przed nimi doradca prawny Hitlera, adwokat Frank.

biono, żeby w jakiś sposób upamiętnić tę pełną znaczenia dla kultury i polskości Lwowa rocznicę półtorawiekowej działalności instytucji, która w najszczęśliwszych czasach niewoli i ucisku była przez długie lata jedyną niemal ostoją słowa polskiego, myśli polskiej i ducha polskiego.

Nie tracimy jednak nadziei, że polski Lwów, choćby z pewnym opóźnieniem, spełni

artystyczne, które w dziejach kultury teatralnej Lwowa stanowią prawdziwie złotą kartę. Pod kierunkiem tego wytwornego estety i ofiarnego mecenasa sztuki, który miliony majątek poświęcił na teatr, scena lwowska stała się na wyżynie takiej świetności, że budziła podziw i zazdrość w całej Polsce. Repertuar pierwszorzędny, uwzględniający przede wszystkim najnowszą twórczość pol-



Jak wyglądał gmach Teatru Wielkiego w czerwcu 1900 r., na 4 miesiące przed ukończeniem budowy.

ciągający na nim w tym względzie obowiązki. A do takiej nadziei uprawniać może fakt, że uznano jednak za potrzebne uczcić 30-lecie istnienia dzisiejszego Teatru Wielkiego.

W dniu dzisiejszym mianowicie mija równo 30 lat od otwarcia podwoi tego teatru, wzniesionego ofiarnością Gminy m. Lwowa, kosztem około półtrzecia miliona koron, którą to sumę pokrył kraj do wysokości 600.000 koron, resztę zaś dała gmina. Dzień 4. października 1900 r., w którym nastąpiło otwarcie nowego teatru po zwinięciu starej sceny Skarbowski, był świętem kulturalnym Lwowa. Na uroczystość tę zjechali liczni goście z całego kraju i z dzielnic zakordonowanych, niebrakło przedstawicieli Śląska i Czech. Jak imponująca była sama uroczystość otwarcia teatru, tak samo imponujące wypadło przedstawienie inauguracyjne, na które złożyły się: prolog Jana Kasprowieca pt. „Baśń nocy świętojańskiej”, komedia Al. Fredry „Odludki i poeta”, oraz opera Wład. Żeleńskiego „Janek”.

Przedstawieniem tem zainaugurował nowy teatr swoją działalność, a pierwszy jego dyrektor Tadeusz Pawlikowski swoje rządy

ską i zagraniczną, zespół złożony z najświetniejszych artystów, reżyserja nawskróś nowoczesna, wystawa w każdym szczególe przeniknięta duchem wysokiego artyzmu — to wszystko zapewniło scenie lwowskiej opinię pierwszej sceny w Polsce i uczyniło ją wzorem niedoścignionym dla innych scen polskich.

Po sześciolatej dyrekcji Pawlikowskiego, tego Antoine'a polskiego, który dla rozwoju kultury teatralnej w Polsce położył wprost niespożyte zasługi, nastąpiła dyrekcja Ludwika Hellera. Niezrównany jako administrator i pierwszorzędny fachowiec w dziedzinie teatru, znający na wylot mechanizm teatralny, Heller prowadził scenę lwowską przez dwie kadencje, od 1906 do 1918 r. O teatr dbał bardzo i umiał zawsze łączyć interesy przedsiębiorstwa z interesami sztuki, zdobywał się także niejednokrotnie na gest szeroki. Takim gestem było urządzenie występów dramatu lwowskiego w 1910 r. w Wiedniu i w 1913 r. w Paryżu. Repertuar za jego dyrekcji odznaczał się ruchliwością i rozmaitością, zespół artystyczny stał na bardzo wysokim poziomie. Z godnych pamięci momentów artystycznych z czasów jego dyrekcji należy wymienić urządzenie wielkiego cyklu polskich utworów scenicznych od początków istnienia teatru w Polsce, jak również cyklu dzieł Fredry, Moliere'a i Ibsena. — Pożądaną nowością było wprowadzenie stanowiska doradców literacko-artystycznych, którymi byli za jego dyrekcji kolejno: Tadeusz Pawlikowski, Marjan Gawalewicz i Henryk Cepnik.

W 1918 r. objęła prowadzenie teatru pod własnym zarządem Gmina m. Lwowa. Pierwszym dyrektorem tego „umiastowionego” teatru był znakomity artysta Roman Żelazowski. Kierownictwo muzyczne objął znany muzyk i krytyk Stanisław Niewiadomski, administrację radca Władysław Tyczka, sekretariat i kierownictwo literackie Henryk Cepnik. Dyrekcja Żelazowskiego przypadła na czasy inwazji ukraińskiej i oblężenia Lwowa, więc wiele zamierzeń pozostać musiało niezrealizowanych. Ale i w tych trudnych



warunkach działało wiele. Przez pół roku teatr grał przy muzyce pękających granatów i szrapneli, wśród odgłosu nieustannych walk, w nieogrzany często budynek, niejednokrotnie przy świecach. Z czasów tych zasługuje na wspomnienie szczególnie urządzenie cyklu oper Moniuszkowskich.

Po ustąpieniu Żelazowskiego objął dyrekcję również niepospolity artysta, Michał Tarasiewicz, który prowadził teatr przez dwa lata i wykazał dużo wysokich aspiracji artystycznych, mając dzielnego pomocnika w osobie reżysera głównego Franciszka Frączkowskiego. Niezawsze jednak mógł dążyć do swojego ku postawieniu sceny lwowskiej na jaknajwyższym poziomie w czyn zamienić, co ostatecznie zniechęciło go i skłoniło do ustąpienia. Referentem literackim teatru był w tym czasie literat i krytyk Fryderyk Gawlikowski.

Następca Tarasiewicza na fotelu dyrektorskim został Ludwik Czarnowski, który dobrał sobie jako sekretarza i kierownika literackiego znanego literata i poetę Artura Schrödera. Dyrekcja Czarnowskiego trwała cztery lata (1921—25) i zaznaczyła się utworzeniem dwu nowych scen (teatru Małego i Nowości). Od tego to czasu datuje się nadana dawnemu Teatrowi Miejskiemu nazwa Teatru Wielkiego.

Szóstym z kolei dyrektorem był Henryk Barwiński, który prowadził teatr przez dwa lata (1925—27), mając jako doradcę literackiego poetę Józefa Jedlicza. Po jego ustąpieniu objął dyrekcję Teofil Trzcinski (1927—28), b. długoletni dyrektor sceny krakowskiej. Wybitny znawca teatru i doskonały reżyser, postawił on scenę lwowską na nieprzeciętnym poziomie repertuarowym i aktorско-wykonawczym, nawiązując w ten sposób nanowemu nie dawnym, świetnym tradycjom. Niestety, nadmierne deficyty, które z roku na rok stały się powiększające, uniemożliwiły mu dalsze trwanie na stanowisku, gdyż gmina rzekła się dalszego prowadzenia teatru i wróciła do systemu dzierżawy.

Na fotel dyrektorski powrócił Henryk Barwiński jako dyrektor-dzierżawca, dobrałszy sobie jako spółnika i kierownika działu muzycznego prof. Czesława Zarembe. Losy ich dyrekcji (1928—29) znane są zbyt dobrze aby je tu przypominać. Z powodu różnych trudności obaj dzierżawcy popadli w niewypłacalność, co spowodowało ich ustąpienie. Na ich miejsce przyszedł Ludwik Czarnowski (1929—30), aby po 10-miesięcznym kierownictwie podzielić los swych poprzedników, pomimo znacznie podwyższonej subwencji i ustąpić miejsca nowej dyrekcji w osobach Stanisława Czapelskiego i Zygmunta Zaleskiego.

Tak w najpobieżniejszym zarysie przedstawia się dzieje Teatru Wielkiego w okresie ubiegłego 30-lecia. Miał on swe czasy świetności, miał również okresy niepowodzeń i obniżenia lotu. Z okazji obecnego jubileuszu życzyć należy scenie lwowskiej, aby



RADA MIEJSKA M. STAREGO MIASTA LWOWA

ma zaszczyt zaprosić

W. Honorowną Radę Miasta

na uroczystość poświęcenia i otwarcia gmachu

Teatru Miejskiego.

W niedzielę 4 października 1930 o godzinie 11 przed południem

W zaproszeniu służy jako karta wstępu

923

Zaproszenia, jakie Gmina m. Lwowa w 1900 r. rozesłała na uroczystość otwarcia nowego teatru.

znów stała na poziomie godnym jej wielkich i świetnych tradycji i zgodnie z intencjami twórców gmachu Teatru Wielkiego, wyrażonemi w akcie fundacyjnym, była nie tylko „przybytkiem szlachetnej rozrywki, ale także twierdzą myśli narodowej”. Jak dawnej, przed laty...

Henryk Cepnik.

Szkolnictwo powszechne w Polsce.

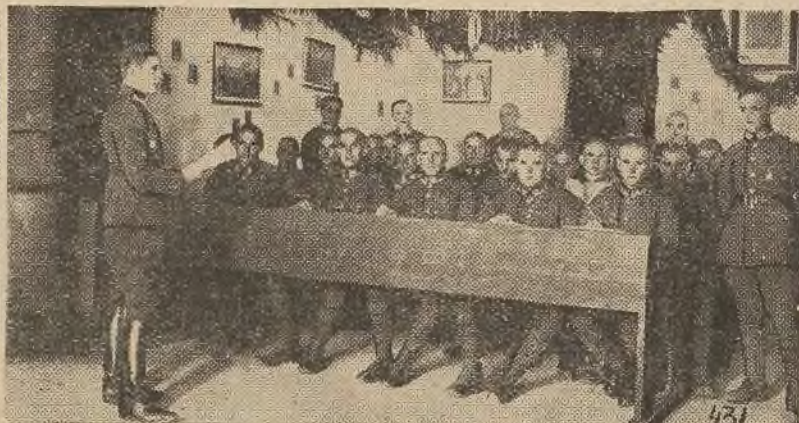
Według ostatnich obliczeń w roku szkolnym 1929/30 istniało na terenie Polski 25.119 szkół powszechnych; w tej liczbie 11.089 t. zn. 44,1 proc. stanowią szkoły jednoklasowe. W publicznych szkołach powszechnych pobierało naukę 3.570.413 uczniów, z czego na

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa” sprawiła znakomitą ulgę. Żądać w apt. i drog. 400

szkoły wiejskie przypada 2.697.943 uczniów.

W prywatnych szkołach powszechnych pobierało naukę 121.326 dzieci, łącznie więc uczęszczało w roku szkolnym 1929/30 do szkół powszechnych w Polsce 3.691.739 uczniów.

Święto Pułkowe „Czterdziestki”.



(—) Jak wiadomo, w dniu dzisiejszym 40 Pułk Piechoty Strzelców Lwowskich obchodzi uroczyste swe Święto Pułkowe. Z tego powodu zamieściliśmy we wczorajszym numerze krótką historję tego dzielnego i zaszczytnie na kartach oręza polskiego zapisanego pułku, dzisł zaś podajemy zdjęcia, odnoszące się do „Czterdziestki”. Zamieszczone wyżej ilustracje przedstawiają: 1) korpus oficerski 40 p. p. na manewrach z generałem Czumą (z prawej) i dowódcą pułku płk. Giegiel-Mellechowiczem (z lewej) pośrodku, 2) kurs oświatowy dla analfabetów, prowadzony przy świetlicy żołnierskiej 40 p. p.

O cudach radjotelefonji i telewizji.

Co mówi Marconi. -- W ciągu najbliższych lat zajdą wielkie zmiany.

Z racji świeżo otwartej w Londynie wyliwi tajność rozmów na dalekie odległości. stawy radjotechnicznej ogłosił, bawiący obecnie we Włoszech, senator Marconi ciekawy artykuł, w którym zapowiada, jakie, jego zdaniem, będą najbliższe udoskonalenia i postępy w dziedzinie praktycznego zastosowania radja.

„Radjo — mówi słynny wynalazca — przekształciło już życie ludzkie, połączyło morza i lądy, zniósło odległości, zapoczątkowało nową fazę w dziedzinie muzyki oraz wszelkich rozrywek, skierowało na nowe tory politykę i przeistoczyło cały system nauczania. Zasluga radja jest również wybitne przyspieszenie rytmu handlu międzynarodowego w sposób, jaki ojcowie nasi uważali za czarodziejski bodaj.

Rad jestem, że udało mi się w pewnym stopniu przyczynić się do urzeczywistnienia tych zmian, zadanie moje nie jest jednak jeszcze ostatecznie dokonane. Mam na widoku inne jeszcze zmiany, jestem też pewien, że za jakie dziesięć lat, a może rychlej, podobna dzisiejszej wystawa obejmie wiele nowych rzeczy, zwłaszcza w zakresie telewizji, oraz transmitowania przez radjo obrazów.

Wielki postęp zapowiada się również na polu handlowem. W ciągu najbliższych lat usunięto zostaną niedokładności i braki, a zastosowanie systemu fal kierunkowych umoż-

Polaczenia bezdrutowe będą prowadzone poprzez eter wąskimi kanałami, zupełnie w taki sam sposób, w jaki woda przeprowadzana jest przez rury wodociągowe. Koszty transmisji zostaną zniżone do minimum, dzięki czemu udostępnione będzie najszerszym masom korzystania z telefonu bezdrutowego.

W świecie radja wszystko będzie kosztowało mniej. Transmisja dokumentów i fotografii za pomocą radja stanie się rzeczą powszechną i dwoje zakochanych, oddzielonych wzajem tysiącami kilometrów, będzie mogło wymienić pomiędzy sobą swoje fotografie w ciągu jednego i tego samego dnia, w ciągu godziny bodaj, i to kosztem groszowym nieledwie. Telewizja pozostaje wciąż jeszcze w stadium doświadczenia, mam jednak niezłomną pewność, że w ciągu dziesięciu lat co najwyżej aparaty telewizyjne będą bardziej jeszcze rozpowszechnione i udostępnione, a niżeli dzisiejsze aparaty odbiorcze radjofonijne. W ten sposób przekształcone zostanie również życie indywidualne, ludzie będą mogli mieszkając na zapadlej wsi, pozostając w najściślejszym kontakcie z całym światem.

Radjo przyspieszyło tempo życia. Przyspieszy je stokroć bardziej jeszcze z chwilą, gdy staniemy się absolutnymi panami eteru.” (P. A. P.)



Pułkownik 40 pp. Strzelców Lwowskich, Józef Giegiel-Mellechowicz, kawaler orderu „Virtuti Militari”, Krzyż Walecznych i wielu innych orderów.

Przedłużenie terminu ulg podatkowych dla nowych budowli.

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzpltej termin zwolnienia nowowznoszonych budynków, oraz części nadbudowanych i przybudowanych od podatków od nieruchomości i budynków, pobieranych na rzecz skarbu państwa oraz miast, przedłużony został do końca r. 1940.

Do tegoż terminu przysługuje prawo potrącania z ogólnego dochodu przy wymiarze podatku dochodowego sum, użytych na budowę. Zaświadczenia w celu uzyskania tych ulg wvdaja właściwe władze budowlane.

Brutalne metody walki hittlerowców z Żydami.

Niszczzenie nagrobków na cmentarzach.

„Welt am Montag” donosi, że w Grünstadt w Palatynacie nadreńskim, (gdzie Prusacy żywcem spalili zwolenników autonomji), obalono 6 nagrobków żydowskich, kostnice zanieczyszczono w sposób niedający się opisać i usunięto wmurowana tablicę pamiątkową dla poległego żołnierza żyda.

W Ovenhausen po zebraniu hitlerowców zniszczono dwa nagrobki na smentarzu żydowskim. W Kieferstadel 8 nagrobków, a drzewa poobalano i krzewy powyrywano.

Sprawców policja nie wykryła! W Koburgu, gdzie większość w Radzie miejskiej mają hitlerowcy, powzięto uchwałę,

że żydowscy członkowie deputacji opieki społecznej mają uważać siebie jako niewybrani. Gmina żydowska wysłała zażalenie do rządu bawarskiego, który zniósł uchwałę antysemitką Rady miejskiej.

Zaopatrzenie wdów po inwalidach w poszczególnych państwach.

Według opracowanego zestawienia, dotyczącego zaopatrzenia wdów po inwalidach w poszczególnych państwach, wdowa po inwalidzie niezdolna do zarobkowania otrzymuje największą rentę w Anglii, mianowicie w wysokości 67 proc. zupełnego inwalidy. Największą z kolei rentę w wysokości 50 proc. renty 100-procentowego inwalidy otrzymują wdowy w Polsce. Niemcy wypłacają wdowom niezdolnym do zarobkowania 45 proc. inwalidzkiej, w razach zaś wyjątkowych rentę dodatkową — łącznie 58 proc. renty inwalidzkiej. Wdowy po inwalidach w Czechosłowacji otrzymują 43 proc. renty, we Francji 40 proc. renty, we Włoszech 38 proc., w Austrii 33 proc., w Stanach Zjednoczonych 30 proc., w Belgii 29 proc., wreszcie najmniej w Bułgarii, mianowicie 8 proc. renty zupełnego inwalidy.

Wdowy po inwalidach zdolne do zarobkowania otrzymują największą rentę również w Anglii w wysokości 50 proc. renty 100-procentowego inwalidy. Wdowy po inwalidach we Francji otrzymują 40 proc. renty, w Niemczech zaś 38 proc. renty. Na czwartym miejscu pod względem wysokości zaopatrzenia wdów w stosunku do pełnej renty inwalidzkiej znajdują się Polska i Stany Zjednoczone, wypłacające wdowom 30 proc. renty. W Belgii wdowy otrzymują 29 proc. renty, w Czechosłowacji 17 proc., w Austrii 12 proc. Najmniejsze zaopatrzenie otrzymują wdowy zdolne do zarobkowania również w Bułgarii w wysokości, podobnie jak i wdowy niezdolne do zarobkowania, 8 procent.

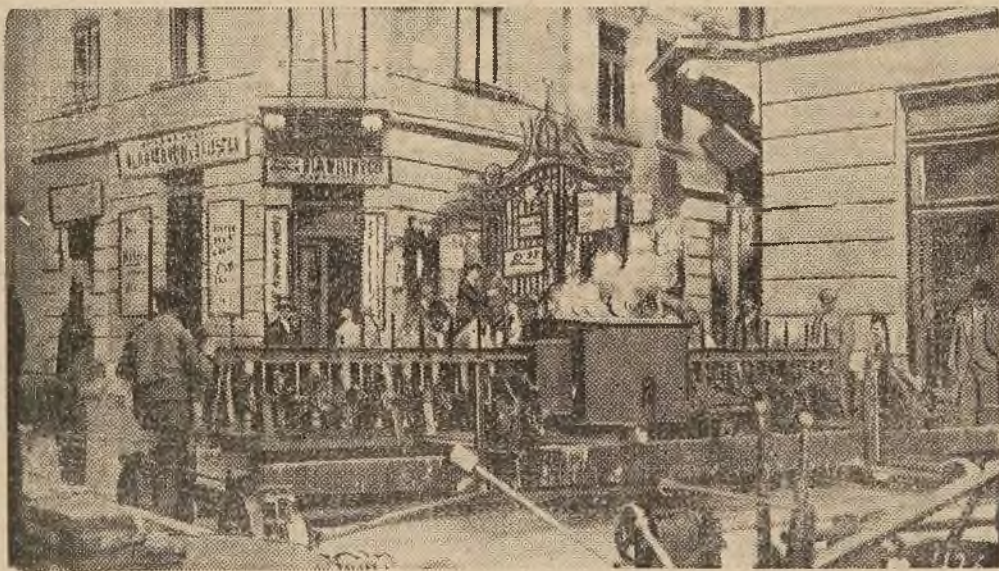
Kupuj towary krajowe



Włosy starannie
pielęgnowane, to
włosy zdrowe.
Shampoo Elida
dzięki swym dosko-
nałym składnikom,
zapewnia włosom
jedwabisty połysk,
czyni je miękkimi i
puszystymi.

ELIDA SHAMPOO

Budowa jezdni betonowej na ul. Rzeźnickiej.



Maszyna do obijania betonu, pędzona benzyną, będąca w ruchu na ulicy Rzeźnickiej i ścigająca tam wiele ciekawych osób. (Fotogr. red. Daniluk).

(d.) Przedsiębiorstwo „Drogi betonowe” zgłosiło się do Zarządu m. Lwowa z propozycją, że wybuduje własnym kosztem jezdnię betonową na przestrzeni 1200 m. Przedsiębiorstwo zażądało, aby na próbę tę wybrać jezdnię o silnym ruchu ciężarowym. Ponieważ ul. Rzeźnicka odpowiadała tym warun-

kom, a nadto była bardzo zniszczona, oddano tę ulicę przedsiębiorstwu do wybudowania jezdni betonowej. Przed tygodniem rozpoczęła się budowa tej jezdni przy użyciu materiałów krajowych i pomocy najnowszych maszyn. Do budowy tej drogi sprowadzono dwie maszyny, pędzone benzyną, jedna

do ubijania betonu, a druga do wygładzania go. Nie widziana dotychczas we Lwowie maszyna do ubijania, pracująca bardzo sprawnie, a zastępująca co najmniej 15 robotników, wywołała wielkie zainteresowanie wśród przechodniów, wskutek czego na ul. Rzeźnickiej panuje taki ścisk, że musiano wezwać pomocy policji do utrzymania porządku. Nowa jezdnia będzie gotowa za kilka dni. Do budowy tej jezdni sprowadzono kilkunastu obcych robotników, fachowo wykształconych, którym dodano do pomocy kilkudziesięciu naszych robotników drogowych, aby ich wprawić do budowy dróg betonowych. Jak zapewnia firma, drogi betonowe co do swej wytrzymałości przewyższa jezdnie asfaltowe.

Jak mówić i pisać nie należy.

2) Gwara, język literacki, żargon.

Wyobraźmy sobie trzech ludzi: pierwszy ubrany jest w odświętny strój ludowy (krakowski, albo góralski), drugi w strój wizytowy miejski (garnitur np. smokingowy, lub frakowy), trzeci zaś naciągnął na grzbiet polataną i obdarta marynarkę, spodnie z dziurami na kolanach, wystrzępione dołem, wokół szyi brudny szalik... Zestawmy te trzy figury razem. Niezawodnie podoba się nam góral w obcisłych spodniach z parzenicami, z serdakiem, cuha i kapelusikiem, ozdobionym muszelkami i piórem głuszcza. Z zachwytem będzie oglądała płeć piękna eleganckiego kawalera w smokingu, ale ten trzeci wzbudzi z pewnością u wszystkich uczucie wcale nieprzyjemne. Do tych trzech rodzajów ubrań możemy przyrównać: gwara ludowa, język książkowy i — żargon.

Gwary ludowe nikogo dziś nie rażą. Lud

Budowa jezdni betonowej na ul. Rzeźnickiej.



(u.) Na powyż zamieszczonym zdjęciu fotograficznym widzimy momenty z budowy jezdni betonowej na ulicy Rzeźnickiej. Na pierwszym zdjęciu widzimy olbrzymią maszynę tam ustawioną, która miesza drobny kamień z cementem wraz z wodą, poczem

w jakiejś okolicy posługiwał się tym swoim językiem od czasów, gdy jeszcze języka literackiego wcale nie było. (Wytworzył się on z biegiem wieków z gwary ludowej wielkopolskiej). Żargon zaś jest zepsutym i zniekształconym językiem literackim, lub nawet zepsutą gwara.

Znamy najbliższej żargon lwowski. Wyrazami temi określamy codzienną mowę tych mieszkańców Lwowa i jego okolic, którzy żadnego wykształcenia nie otrzymali, czyli mówią tak zwanych analfabetów.

Oto próbka:

„Aliści, brachu, miałym uczora chryji, po-

mieszanie taką wózkami przewozi się na miejsce obijania. Drugie zdjęcie przedstawia kolejkę, przeprowadzoną wzdłuż ulicy Rzeźnickiej od ulicy Kaźmierzowskiej, do przewożenia materiałów. (Fotogr. red. Daniluk).

widam ci granda pirsza klasa! Poszydym sy po fajranci na Ligijonów paczy si, a tu z trambalu wyłazi czarna Mańka. Wali ja ci, psia mać, do niej, a una niby mi ni widzi. Tak ja ci ja, psia mać, grajfnal za łapę i mówi: Ta niby co je, Mańka? Ta ni uciekaj, gdy mówi, bu bedzi źle. Una na to tylko sie zaśmiała, psia mać i gada: „Ta czego ty cheesz, ja nimam czasu, bu idy du krawcowy. Dałam sy sukienki już 2 tygodni i jeszcze nigotowa”...

Przykład nie jest dostatecznie wiernym odbiciem żargonu lwowskiego, gdyż w piśmie nie da się, bez specjalnych czcionek, uwydat-

ETTINGERA „RHINOSAN”

(M. S. W. Nr rej. 924)

(dopuszczalne w ordynacji Kasy Chorych)

usuwa pewnie **KATAR NOSA**
i szybko

oraz nadmierną wydzielinę śluzu, 5085
sprawiając ulgę w oddechu.

Wytwórnia: Apteka Mr. M. ETTINGERA we
Lwowie. — Do nabycia we wszystkich aptekach.

nie akcentu, który właśnie nadaje językowi właściwego charakteru. O akcencie, a w szczególności o akcencie lwowskim będzie mowa w najbliższym artykule.

K. Króliński.

ODPOWIEDZI NA LISTY.

P. J. K. Kleparów. Z prawdziwą radością przeczytałem list, w którym pan jako rzemieślnik objawił tak żywe zainteresowanie językiem ojczystym. Uwagi zupełnie słuszne. Mówi się i pisze drzwiczki, a nie drzwieczka, (tak samo jak nie mówimy nożyczka, obcząka itp.). Rzecz komin ma w l. mnogiej kominy, a nie komina! Wyrażenie sokil (na oznaczenie muru od fundamentu) jest błędne. Powinno się mówić i pisać: cokol. Zamiast „fajermur”, należy używać wyrazów mur oginiowy, zamiast mansard — poddasze, zam. sutereny — podziemie.

P. Józef W. Stryj. Piszę „męski”, francuski, (nie męzki, francuzki). Do pierwiastku pol dodajemy końcówkę ski i otrzymujemy przymiotnik polski. Tak samo do tematu francuz dodajemy ski=francuz+ski. Że zaś nastąpił zbieg z i s, tworząc niemiłe i trudne brzmienie — opuszcza się to z i pozostaje tylko s; piszemy więc zgodnie z wymową: męski, faneuski, norweski, praski (gdzie uległo wyrzutni g (prag+ski)).

Urolog Dr. JULIUSZ MONIS

POWRÓCIŁ

i ordynuje w chorobach nerek, pęcherza i dróg
moczowych 40050

LWÓW — ULICA AKADEMICKA 21.

STANISŁAW NIEWIADOMSKI.

Firma

Hermes & Apollo

Brzydko mówiono o Hermesie w całej Grecji, i to od najwcześniejszej jego młodości. A że upewnia mnie o tem p. Parandowski w swojej Mitologii, stwierdzając to setką świadectw ze starożytności, przeto nie czynię sobie żadnych wyrzutów, że mu w tej chwili jeszcze bardziej psuję fatalną jego opinię, powtarzając tę i ową z licznych plotek, jakie o nim po Olimpie i tegoż okolicach krążyły. Trudno, jak się jednego boga po drugim okrada, nie można sobie lepszej opinii wyrobić, a że się wkońcu na boga złodziei awansuje, to już tylko proste następstwo okoliczności i wypadków.

Może być, że sam wyraz jest nieco zastry: złodziej, rzeźmieszek, szubrawiec, cwaniak... Hermesik był tem wszystkim po kolei, ale przyznać trzeba, że był też i miły, uprzejmy, wesoły i dowcipny, że w lot umiał poznawać naturę każdego, że orjentował się w każdej sytuacji doskonale, więc mu wybaczano każdą niemal sztuczkę i rychło puszczało w niepamięć. Miał też poza tem zwyczaj zupełnie uciechy, że poszkodowany któregoś ze swoich kolegów, w zamian za przedmiot przywłaszczony, obdarzał go innym, bardzo nieraz cennym. Sprawa zaraz inaczej zaczyna się przedstawiać. Bóg złodziei staje się bogiem sprytu życiowego, a laseczka w rękę jego, ten dwuwężowy Kadyceusz — symbolem wiecznej wymiany strat i zysku, z których zresztą, życie każdego śmiertelnika niezmiennie się składa.

Wobec tego, któż wie, czy nie możnaby i tego tak bardzo obciążonego kryminalistę starożytności wziąć nieco w obronę, zwłaszcza, że my, dzisiejsi mamy na wszystko tyśiące gotowych określeń, formulek i wyrazów, wytworzonych, prawdę mówiąc, niesłychaną elastycznością pojęć nowoczesnych.

A sprawę pomiędzy Apollinem a Herme-sem - Merkurym, naprawdę warto rozstrząsnąć. Bo cóż będzie, jeżeli i na bogu Światła i Piękna ukaże się jak na słońcu plamka jakowaś?

Całej tej historii od początku opowiadać nie będę, lecz odrazu rozpocznę od pytania, jakby to wyglądało, gdyby Apollo ten wybraniec i zwierzchnik muz dziewięciu, miał przez tyle tysięcy lat chodzić po świecie bez instrumentu, który się stał przecież symbolem wszelkiego piękna, symbolem poezji, muzyki i pieśni, symbolem natchnienia płynącego ze sfer podniebnych. Prawda, że nie wyobrażamy go sobie inaczej, jak tylko z tą lirą w rękę? A tu tymczasem historia najwyraźniej powiada, iż za lat swych najmłodszych śpiewał tylko własnym przyrodzonym głosem i dudlił na fujarce, porzuconej kiedyś przez leśnego fauna. I byłby tak prze-fujarzyl całą swą karierę, gdyby nie Hermes. Bo on to przecież, chcąc uodbruchać gniewnego Apollina, wymyślił i wymajstrował mu lirę, nawiązawszy na żółwią skorupę, pomiędzy dwa rozchodzące się rogi, trzy struny z wnętrzości zwierzęcych, na co ofiarować musiał jednego z tych baranów, które razu pewnego, korzystając z poetyckiego zacie-trzewienia Apollina podczas śpiewania pieśni, zabrał mu pokrywomę z obory. Prawda, że Apollo gniewał się strasznie, bo były to właśnie czasy, kiedy chwilowo zredukowany i wyproszony z Olimpu, uprawiał hodowlę bydła na ziemi; ale otrzymawszy od Herme-sa lirę, ucieszył się tem niezmiernie, prawie

tak samo jak dzisiejszy muzyk po wynalezieniu saksofonu, i od tej chwili, podwyższył diapazon swych hymnów o jakie pół nieba, nie mówiąc już o tem, że z nowym instrumentem znacznie przystojniej mu było, niż z dawną fujarką w ustach przy całkowitej ciała nagości, którą też potem okrył szatą fałdzistą, jak go dziś znamy z wieńcem wawrzynu na głowie i kitarą (Apollo Kitaredos) w dłoni.

Zachodzi więc teraz pytanie kto tu był właściwie poszkodowany i co więcej było warte, czy bydelko, skradzione przez Hermesa, czy lira ofiarowana Apollinowi?... A z chwilą, gdy się zgodzimy na to, że lira, twórczyni tych niezliczonych rozkoszy, doznawanych przez ludzkość od tylu tysięcy lat, to czemuże się staje to stadko skradzionych baranów? Poprostu drobnostką!

Bo w dodatku i to trzeba wiedzieć, że handlowa afera (a może tam były i targi) między Apollinem a Hermesem nie zakończyła się całkiem jasno. Bóg światła i piękna nie okazał się tak bezinteresowny i odcierany od ziemskich rzeczy, jakby kto myślał. Bo spostrzegłszy, iż go w przyszłości z tą lirą tyle oczekuje triumfów, dołożył jeszcze Hermesowi do utraconego bydelka drobny, prezencik. Była to laseczka z leszczyny, posiadająca moc pierwszorzędnej przy targu wartości: Moc Zgody. Hermes wypróbował ją niebawem. Spotkawszy na leśnej drożynę dwa węże, zażarcie ze sobą walczące, dotknął je laseczką, a one w tej chwili, podawszy sobie pyszczki ochotnie, owinęły się około laseczki i tak już na wieki zostały w rękę Hermesa. Któż to jednak był, ci dwaj wężowicze? Chodziła o tem osobna plotka. Mówiono, że Apollo razu pewnego podsłuchiwał sprzeczkę dwu osobników: jednym był artysta a więc „syn Apollina”, a drugim kupiec jego pośrednik. „W tej chwili, nieczem nie je-

Święto spółdzielczości.

(Odezwa.)

OBYWATELE!

W niedzielę, dnia 5 października spółdzielczość w Polsce obchodzi swe doroczne święto.

Obchód ten obecnie przypada w czasie, w którym kryzys gospodarczy nie szczędzi miast ani wsi.

W miastach brak pracy powiększa zastępy bezrobotnych i łącznie z drożyzną gnębi ludność miejską.

Wies ugina się pod skutkami kryzysu rolnego. Do chaty rolnika zagląda niedostatek i niepewność, co dalej będzie.

Ten stan rzeczy wymaga obrony. Daje ją Wam spółdzielczość, która nie uznaje ani krzywdy, ani wyzysku poszczególnych jednostek, która jest w stanie zażegnać kryzys gospodarczy i stworzyć Wam spokojne jutro.

Spółdzielnie są Waszymi organizacjami i dlatego zapewniają Wam należytą obronę Waszych interesów.

Spółdzielnie, organizując spożywcę, uwalniają go od drogiego pośrednictwa, zaostrzają go w dobry towar po godziwej cenie. Spółdzielnie przynoszą rolnikowi należyte spieniężenie produktów rolnych i zezwalają małorolnemu na podniesienie wytwórczości rolnej. Spółdzielnie też uczą wszystkich oszczędności i dopomagają kredytem rodzimej produkcji.

Obywatele! w Waszych rękach spoczywa poprawa Waszego bytu, w Waszej wspólnej pracy leży w znacznym stopniu zażeganie kryzysu gospodarczego. Wasz wspólny wysiłek stworzy lepszą przeszłość.

Obywatele! nie należy załamywać rąk ani poddawać się rozpacz.

Wszyscy do czynu!

Wszyscy do spółdzielni!

CENTRALNY KOMITET
DNIA SPÓŁDZIELCZOŚCI W POLSCE.

steście inem jak tylko płazami“ wyrzekł ze wstętem bóg pieśni i przemienił ich w węże, aby przynajmniej, gdy się gryźć będą wzajemnie, nikt tego poniewierania sztuki nie widział. Żal mi się jednak zrobiło artysty, bo przecie i ten biedak samą rosą niebieską nie potrafi wyżyć; więc nie o tem nie mówiąc, obdarzył Hermesa cudowną laszczką, powierzając mu tem samem sprawę ugody między Pieniądzem a Sztuką.

Był to mały podstęp ze strony Apollina, ale od tej pory Hermes-Merkury, przypiąwszy sobie skrzydełka do nóg i do kapelusza na głowie, ugania jak szalony po świecie a do śpiewaków i artystów zagląda jak może najciekawszej, przypominając im ciagle: a czyż to nie ja wynalazłem wam lirę, co byście bez niej robili?...

Rzecz prosta, że działwa Apollina, wdzięczna lecz i roztropna zarazem, szanuje Hermesa-Merkurego i nawet kłania mu się nisko nieraz, nawet i bardzo nisko. Tak się to jakoś zrobiło, że w ciągu tylu wieków i lat tysięcy, zdarzają się często wypadki, iż niektórzy artyści zatracili świadomość kto jest ich bogiem prawdziwym: Apollo czy Merkury... Znam świeży właśnie wypadek, że od sędziów konkursu na pieśń międzynarodową zażądano, aby z góry uwzględnili życzenia weża-przedsiębiorcy narzucającego jego warunki węzów — artystcie. Widocznie pojęcie merkantylizmu z pojęciem artysty pomieszało się na dobre; Merkury wziął lirę do ręki a Apollo przypiął sobie skrzydełka do kapelusza...

A teraz Wam, moi szanowni i bardzo kochani dawni moi Koledzy lwowscy, muszę powiedzieć, że Wasze wezwanie, ażeby „naświetlić“ to miejsce, które dla muzyki może istnieć na Targach Wschodnich we Lwowie, wprowiło mnie w kłopot. Wziąłem

Betonować

PRZY ZIMNEM POWIETRZU — TAKŻE
PRZY MROZIE — MOŻNA TYLKO

szybkotwardniejącym Cementem Bauksytowym „CITADUR“

Odporny na działanie zimna, niezmiernie szybko twardnieje, już po 24 godzinach osiąga bardzo wysoką wytrzymałość. — Dostarcza ze składu i wagonowo J. M. Diamand, Lwów, ul. Legionów 39 — tel. 7-90. — rosimv żądać oferty-prospektu. 5197

Autobus zderzył się z tramwajem na ulicy Łyczakowskiej.

Ośm osób w autobusie zostały rannych, z tego cztery ciężko.

(d.). Wczoraj około godziny 18 w południe na górnym Łyczakowie wydarzyła się katastrofa, której ofiarą padło ośm osób. W szczególności zderzył się tam autobus Nr. 113 firmy „Przedsiębiorstwo autobusowe winnicke“, którego właścicielem jest niejaki Emil Müller, zamieszkały we Lwowie przy ulicy Zielonej 1. 7, z garniturem wóz tramwajowych nowego typu Nr. 195 linii „1“, prowadzonych przez motorowego Władysława Tylińskiego. Autobusem zaś kierował szofer, Włodzimierz Dmyterko.

Krytycznej chwili autobus, zdużający z Winnik, zjeżdżał od rogatki Łyczakowskiej z góry do miasta, a równocześnie tramwaj przejeżdżał na petlicy z prawej strony ulicy na lewą, zagradzając sobą drogę. Szofer dał zdaleka znaki ostrzegawcze, dwa jednak wozy tramwajowe przejeżdżały powoli dalej, gdyż motorowy bynajmniej nie miał obowiązku wstrzymywać wozów, a raczej szofer powinien był widząc przejeżdżający tramwaj, zatrzymać autobus. Zamierzał prawdopodobnie to uskutecznić, ale okazało się, że hamulce autobusu najzupełniej zawiodły, były bowiem albo zepsute, albo w sposób słaby funkcjonowały. Wjechał tedy autobus z całym impetem na wóz tramwajowy, który posuwając się dalej, podsunął autobus o kilka nacię metrów w bok.

jednak perspektywę do ręki, przyłożyłem do oka, i wodzę wzrokiem po obszarach Placu powystawowego. Hermesa widzę wyraźnie, ale Apollo ukrył się gdzieś, zapewne dlatego, że to jemu niby nie wypada tak jawnie występować na arenie kupieckiej. Nie wierzę w to jednak. Być może, iż w romantycznym Lwowie obłuda taka wydaje mu się konieczną, gdzieindziej wybył się jej już dawno. Więc sądzą, że w przyszłości na miejscu luki obecnej, znajdują się na Targach Wschodnich wszystkie polskie wytwórnie instrumentów muzycznych, zwłaszcza wszelkiego rodzaju wschodnich ich typów, jak gitara, mandolina, bałajka, domra, banjo itp. A smyczkowe, a dete, a fortepiany i pianina? Czy nie powinny się znaleźć ich więcej? Poza tem i twórczość mogłaby być reprezentowana. — Zwalacza dla tej jaskrawo kolorowej, amerykańsko-murzyńskiej, dancingowo-kabaretowej, prawie wyłącznie bisnesowej, gdzie jest miejsce właściwsze? Może zresztą i apollinińska, mogłaby tam w wykonaniach jakichś, od czasu do czasu, wstęp sobie wyrobić? Gdyby nie gramofony, to milczenie dźwiękowe na obecnych Targach byłoby zjawiskiem znamionem. Czy nie szkoda?

Nie zadziwiające się zatem, że „naświetliwszy“ próżnię, dojrzałem w jej miejscu okiem mej wyobraźni jedynie — anons firmy „Hermes-Apollo“, rzucony w przyszłość...

PRZED ZAKUPNEM OBUWIA

OGLĄDNIJCIE WYSTAWY FIRM:

SCHWEITZER I FALBEL, Legionów 33
LAFAYETTE, ulica Akademicka 14
a zaoszczędzicie sobie pieniądze! 5179

Tramwaj na stacji końcowej nie miał pasażerów, natomiast autobusem jechało 12 osób. Zetknięcie autobusu z wozem tramwajowym było fatalne. Przód autobusu i błotniki uległy zniszczeniu, a równocześnie pękły grube szyby w autobusie, a ostre odłamki poraniły pasażerów bardzo dotkliwie.

Ranni.

Na Stacji ratunkowej opatrzeni zostali po przewiezieniu samochodem sanitarnym:

1. Paja Kurz, licząca 29 lat, handlarzka, ogólnie potłuczenie orak krwiak na prawej nodze.
2. Wincenty Łapeczyński, pocztowy funkcjonariusz, silne potłuczenia nóg, a zwłaszcza prawego kolana.
3. Alojzy Jung, lat 40, pomocnik murar ski, ogólnie potłuczenie.
4. Amadja Rotter, 42 lat, rany tłuczone na lewej nodze i zdercie naskórka.
5. Józef Friedmann, 47 lat, kupiec, rana cięta na głowie.

Poza tem opatrzeni zostali prywatnie:
6. dr Selig Deligtisch z Winnik, rana cięta nad lewym okiem i rozcięta powieka,
7. Markus Selnik, zamieszkały w Winnikach, rany cięte na twarzy i rękach.
8. Kobieta nieznanego nazwiska przewieziono w ciężkim stanie do szpitala powszechnego. Reszta pasażerów doznała lżejszych kontuzji skutkiem uderzenia w chwili karambolu o ścianę autobusu.

Szofer Dmyterko wyszedł bez szwanku. Wina leży po jego stronie, wiedząc bowiem, że hamulce nie funkcjonują, względnie że źle funkcjonują, winien był spowodować ich naprawę.

Na miejscu wypadku natychmiast jawili się funkcjonariusze policyjni z czwartego komisariatu, komendant wojewódzki policji insp. Grabowski, komendant policji nadkom. Sędzimir, major Magiera z Komendy placu, oraz zebrał się tam tłum okolicznych mieszkańców. Następnie zebrała się komisja techniczna celem ustalenia faktycznej przyczyny wypadku. Wóz tramwajowy, silnie zbudowany, nie został znacznie uszkodzony.

Otwarcie pięknego pokazu kwiatów, owoców i jarzyn.

(d.). Dzięki usilnym staraniom Małopolskiego Towarzystwa Ogrodniczości, oraz zabiegom osobistym zasłużonego na polu ogrodnictwa p. Stanisław Piątkowski, inspektora plantacji miejskich, jak też współpracy p. Antoniego Klimowicza, sekretarza tego Towarzystwa z Aostą urządzony pokaz kwiatów, owoców i jarzyn. Otwarcie pokazu tego w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich nastąpiło dziś rano. Udział w nim wzięły poważne zakłady ogrodnicze małopolskie, jak również amatorzy i miłośnicy ogrodnictwa. Pokazna ilość eksponatów, kolekcji kaktusów, kwiatów doniczkowych, bylin i krzewów, daje możliwość publiczności zapoznać się z wieloma ciekawymi okazami. Nadzwyczaj interesujący, piękny i barwny ten pokaz, a raczej wystawa, trwać będzie tylko trzy dni, to jest jeszcze jutro w niedzielę i w poniedziałek.

Dość smutku i łez

Przyjeżdżam w najbliższych dniach
Po raz pierwszy usłyszycie mój głos
w jedynej nadzwyczajnej komedji
40694 HAROLD LLOYD

Tajemnicze zniknięcie pomników.

POLICJA NA CZATACH — ZNANY RZEZBIARZ — ZŁODZIEJEM.

Miejscowość Roitsch, położona niedaleko Lipska ma swoją sensację, która przedostała się i poza granice Roitsch, budząc w sferach artystycznych Lipska niemałe zdumienie.

Otóż zauważono pewnego dnia, że z ementarzy Roitsch zniknęły dwa duże pomniki z bardzo drogiego czarnego marmuru.

Ślady zostawione przez złodziei wskazywały, że pomniki załadowane zostały na autobus ciężarowy i odwiezione w stronę Lipska.

Policja w Roitsch otoczyła ementarz specjalną czujnością i obstawiała dookoła parkanu straż, licząc na to, że złościny ponowią swoje odwiedziny.

I rzeczywiście pewnej nocy zajechało przed bramę ementarną auto ciężarowe, z którego wysiadło trzech mężczyzn. Udał się oni na ementarz i zaczęli pracę nad wykopaniem z ziemi jednego z cenniejszych nagrobków.

Straż przerwała jednak tę „pracę” i pochwyciła złodziei, odstawiając ich do naj-

bliższego urzędu policyjnego, który rozpoczął śledztwo.

Na początku nie można było z aresztowanych wydobyć ani słowa. Stanowczo odmawiali wszelkich zeznań. Po zastosowaniu jednak groźnych pogroźek przyznali się, że kradzieży dokonywali z polecenie jednego pana, którego nazwiska nie znają, a któremu już od dłuższego czasu dostarczają pomników z różnych ementarzy.

Policja lipska, która przejęła od policji w Roitsch dochodzenie, idąc po nitce do kłębka odkryła jednak inicjatora kradzieży nagrobków. Okazał się nim znany rzeźbiarz, który w ten sposób zaopatrywał się w tani materiał, z którego później rzeźbił swoje cenniejsze bardzo przez znawców rzeźby.

W pracowni mistrza znaleziono owo dwa nagrobki z Roitsch, jeszcze nienaruszone. Przewieziono je z powrotem na ementarz. Rzeźbiarza zaś, który przyznał się od razu do winy, aresztowano.

Wypadek awionetki pod Wołkowyskiem.

Przyjaciół naszego pisma p. W. B. donosi nam z Wołkowyska o przykrym wypadku, jakiemu uległa tam jedna z awionetek, biorących udział w raidzie dookoła Polski.

Wypadek wspomniany przedstawiał się następująco. Dnia 30 września br. o godz. 15.00 awionetka typu S. P. A. D. B. z motorem Cirrus, wskutek defektu silnika zmuszona była lądować, a defekt silnika spowodowany był brakiem dopływu benzyny ze zbiornika, wobec czego prowadzący awionetkę piloci szukali dogodnego miejsca dla lądowania. Jednakowoż w chwili dostrzeżenia defektu silnika znaleźli się nad stacją Wołkowysk Miasto gdzie nie mogli wylądować z obawy przed drutami telegraficznymi i telefonicznymi, wobec czego goniąc ostatkiem sił motorem, zdecydowali się piloci lądować poza miastem Wołkowyskiem, zniżając lot awionetki na przedmieściu Wołkowyska — Zapole. W czasie lądowania, opuścili się na szosę, gdzie z

przeciwnej strony nadjechała furmanka wiejska. Skrządo samolotu uderzyło o konia, który został silnie poraniony; aparat nie doznał poważnych uszkodzeń za wyjątkiem złamania jednego skrzydła. Samolot po zabezpieczeniu go przez Pol. Państw. został przywieziony na stację, gdzie dnia 1. X. br. załadowano go na platformę w celu odstawienia do naprawy w Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej.

Awionetka ta wystartowała z Warszawy do lotu okrężnego dookoła Polski. Lotnicy przebyli trasę Warszawa - Brześć - Wołkowysk.

Przedmieście Zapole odległe jest od stacji Wołkowysk o 2 km.

Awionetkę prowadzili pp. Kondracki Walenty kier. działu studiów Wytw. Samolot. Biała Podlaska i inż. Krasicki St. referendarz Minist. Komunikacji.

Podziękowanie.

Wykonując uchwałę Zarządu Towarzystwa Szkoły Handlowej, poczuwamy się do miłego obowiązku złożenia wyrazów podziękowania Wiele Szan. Panu Inż. **Wawrzyńcowi Dańczakowi**, jako projektodawcy i wykonawcy, oraz Wiele Szan. Panu Inż. **Tadeuszowi Sroczyńskiemu**, jako kierownikowi nadbudowy drugiego piętra naszego gmachu szkolnego, przy ul. Franciszkańskiej 9. — za bardzo pięknie, a nader szybko i ściśle oznaczonym terminie przeprowadzone roboty budowlane.

Za ZARZĄD T. S. H.: Dr. Jan Poratyński, prezes,
Edward Hawranek,
Dr. Fr. Tomanek, dyrektor Szkoły TSH.

40590

Z SALI SĄDOWEJ.

Komuniści z Gródka Jagiellońskiego.

(d.) Niejaką Ożjasz Hauerstock postanowił rozrzucić odezwy komunistyczne pomiędzy robotników bezrobotnych w Gródku Jagiellońskim. W tym celu wręczył te odezwy Herschowi Pellowi, stolarzowi, ten znów oddał je Herschowi Lichtowi, krawcowi. Lecz i ten ostatni, nie chcąc narażać swej głowy, wręczył odezwy zredukowanemu robotnikowi Łebedyńskiemu, z poleceniem rozrzucenia ich wśród kolegów. Zanim Łebedyński przystąpił do rozdania odezw, został aresztowany. Ponieważ nie wiedział rzeczywiście, co te ode-

zwy zawierają, wypuszczono go na wolność. Natomiast pociągnięto do odpowiedzialności Hauerstocka i towarzyszy. Naturalnie wszyscy trzej wyparli się winy, tłumacząc się, że otrzymali tę bibulę od nieznanego im osobnika.

Wczoraj wszyscy trzej stanęli przed sądem przysięgłych, oskarżeni o zdradę główną i zakłócenie spokoju publicznego. Rozprawę prowadził s. o. dr. Dworak, oskarżał prokurator dr. Lipsz, bronili dr. Bilak z Gródka Jagiellońskiego, dr. Kaufman ze Lwowa i dr. Rosenblatt z Przemyśla.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych Hauerstock został uwolniony od winy i kary, zaś Pell i Licht zostali skazani po 8 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

(d.) Wczoraj przed trybunałem orzekającym pod przewodnictwem rady Łyczkowskiego zakończyła się wczoraj odraczana kilkakrotnie rozprawa przeciwko Benjaminowi Kosinerowi, Karolowi Hollaendrowi i Zygmuntowi Schallowi, handlarzom ze Lwowa, oskarżonym o ukrywanie względnie przechowywanie towaru skradzionego w składzie skó B. Chierera. Po przeprowadzonej rozprawie Kosinera i Hollaendra skazano na karę ciężkiego więzienia przez dwa lata, zaś Schalla na półtora roku ciężkiego więzienia.

Oskarżonych bronili adwokaci: dr. Axer, dr. Bombach i dr. Szymon Weiss.

Ettingera BALSAM NA ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporeczywe nagłiotki i zgrubiałe naskórki. 5084

Skład i wyrób:

APTEKA M. ETTINGERA
Lwów, PLAC GOŁUCHOWSKICH.

Program radjokonceertów.

SOBOTA, 4 PAŹDZIERNIKA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; — 12.05 Koncert z płyt gramof.; 17.00 Program dla dzieci starszych i młodzieży: a) 17.00 Słuchowisko „Od gór do morza”, b) 17.30 Koncert; — 18.00 Nabożeństwo w Ostrej Bramy w Wilnie; — 19.00 Rozmaitości, komunikaty i koncert z płyt gramof.; — 19.20 Przegląd polityki zagranicznej; — 19.45 Komunikaty rolnicze; — 20.00 Prasowy dziennik radjowy; — 20.15 Koncert: Muzyka lekka: 1) a) G. Meyerbeer: Marsz koronacyjny z op. „Prorok”, b) B. Godard: Viennoise, 2) Tance, 3) Fr. Lehar: Potpourri na tem. z op. „Carewicz”, 4) E. Kalman: a) „Noc księżycowa” z op. „Manewry jesienne”, b) Czardasz z op. „Marica”, 5) a) Fr. Drda: Poemat, b) F. Dien: Taniec dziewcząt rybackich, c) E. Frederiksen: Scena baletowa „Piazza del popolo”, d) J. Caryl: Godzina szczęścia, 6) a) J. Strauss: Arja z op. „Baron cygański”, b) W. Rapacki (syn): Wale „Wiosna i miłość”, 7) a) Keler-Bela: Syn puszcy, b) E. Till: Porucznik królewski, c) E. Waldteufel: Wale „Złoty deszcz”, d) B. Elgar: Pozdrowienie miłości, e) L. Lewandowski: Mazur „Hula-babula”; — 22.00 Felj. pt. Warszawa w przyszłości; — 22.15 Komunikaty, poczem koncert z płyt gramof.; — 23.00 Muzyka taneczna z „Bagateli” we Lwowie.

NIEDZIELA, 5 PAŹDZIERNIKA 1930.

Lwów: 10.15 Nabożeństwo z Bazyliki Wileńskiej; — 11.58 Sygnał czasu; — 12.00 Transmisja z radjowego festiwalu w Dolinie Szwajcarskiej; — 13.00 Poranek z Filharmonji Warszawskiej: 1) Miecz. Karłowicz: a) Rapsodia litowska, 2) Koncert skrzypcowy; — 15.00 „Spółdzielczość w Polsce”; — 15.20 Muzyka; — 15.40 Dla dzieci; — 16.00 Twórca nowoczesnego teatru polskiego T. Pawlikowski; — 16.20 Radjowy festiwal muzyki mechanicznej; — 16.40 Liceum Krzemienieckie; — 16.55 Koncert z płyt gramof.; — 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne; — 17.30 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; — 17.40 Koncert Reprez. Ork. P. P.: 1) K. M. Weber: Uwertura do op. „Wolny Strzelec”, 2) a) J. Massenet: Sarabanda hiszpańska z XVI wieku, b) C. Gluck: Gawot, c) L. Boccherini: Menuet, 3) S. Moniuszko: Fantazja na tem. z op. „Halka”, 4) E. Grieg: Suita Peer Gynt Nr. 2: a) Skarga Ingridy, b) Taniec arabski, c) Powrót Peer Gynta, d) Pieśń Selwejgi, 5) K. Namysłowski: Mazur „Podkeweczki dają ogień”; — 19.00 Dalszy ciąg rozmaitości; — 19.25 Felj. pt. „Makabryczne anegdoty”; — 19.40 Koncert z płyt gramof.; 20.00 Słuchowisko; — 20.30 Koncert popularny: 1) St. Moniuszko: Uwertura do op. „Hrabina”, 2) a) Fr. Chopin: Intermezzo i polonez C-dur na wioloncz. i fortepian, b) K. Wilkomirski: Mazurek, c) L. Różycki: Presto z sonaty, wioloncz., 3) St. Moniuszko: Arja „Suknia, coś mnie tak ubrała”; — 21.10 Kwadrans literacki; 21.25 Dalszy ciąg koncertu: a) S. Rachmaninow: Preludjum F-dur, b) Cl. Debussy: Arabeska, b) Fr. Kreisler: Tambourin, 5) a) A. Buzzi-Peccia: Melodia, b) R. Stacchetti: La canzone di Figaro, c) E. Tagliaferri: Napule e Surriento, d) J. Padilla: Princesita, 6) a) I. Demerssaman: Suita „Uroczystość p. Czapska, a) Przybycie gości, b) Balet, c) Polowanie, d) Śpiew narodowy i zakończenie, b) Józef Strauss: Wale „Jaskółki wiejskie”; 22.00 Felj. pt. „Klejnot gór polskich”; — 22.15 Koncert solistów: Pieśni Stan. Moniuszki: a) Dzieweczka nad rzeką, b) Morel, c) Marzenie, d) Wybór, e) Skowronek i słowik, f) Wędrow-

na płaszyzna: g) Śpiewak w obcej stronie, h) Do Niemna; — 22.50 Komunikaty; — 23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

PNIEDZIAŁEK, 6 PAŹDZIERNIKA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof.; — 16.15 a) Dla dzieci; b) Program dla młodzieży; — 16.45 Koncert z płyt gramofon.; — 17.15 Czem jest człowiek?; —

17.45 Muzyka taneczna; — 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; — 19.35 Prasowy dziennik radiowy; — 19.50 Dalszy ciąg rozmaitości; — 20.00 Epoka Offenbacha; — 20.15 Wśród książek; — 20.30 Operetka „Piękna Helena” J. Offenbacha; — 22.00 Felj. pt.: Nacoczny świadek; — 22.15 Koncert z płyt gramof.; — 22.50 Komunikaty; — 23.00 Muzyka taneczna.

Załamanie się zwyczajki dolara.

Złoty polski podniósł się o kilka punktów.

Warszawa. (j. — telef.) Odpiływ kapitałów zagranicznych z Niemiec spowodowany niepewną sytuacją polityczną Rzeszy przyczynił się, jak wiadomo, do spadku marki niemieckiej i do dużego zapotrzebowania na giełdzie berlińskiej dolarów gotówkowych. Ze względu na arbitraż między Warszawą a Berlinem zaszła konieczność przed kilku dniami podwyższenia na giełdzie warszawskiej oficjalnego kursu dolara. Z tych samych powodów zwiększały dolary w Gdańsku.

Obecnie, wobec załamania się haussy dolarowej w Berlinie i pod wpływem pogłosek o uzyskaniu przez Niemcy pożyczki amerykańskiej w wysokości 100.000.000 dolarów, można było obniżyć kurs dolara w Warszawie. Różnica między dolarem gotówkowym a dewizami na Nowy Jork wynosiła 26 września blisko 6.4 procent. Obecnie równowaga kursu

dolara gotówkowego w Berlinie, Warszawie i w Gdańsku została utrzymana, w Gdańsku bowiem dolar gotówkowy notowany był na poziomie notowań giełdy warszawskiej.

Tendencja dla dolara w Berlinie osłabła, przy wielkim zaofiarowaniu banknotów ze strony Ameryki.

Załamanie się zwyczajki dolara na giełdzie warszawskiej wpłynęło na wielkie zaofiarowanie banknotów, które nie znajdowały nabywców. Bank Polski ofiarował wielko ilości dolarów gotówkowych po kursie 8.96.5.

Ucieczka od obniżającej się dotychczas marki niemieckiej w Gdańsku spowodowała zainteresowanie się kulis giełdowych dolarem i złotym polskim, który podniósł się o kilka punktów. Również na giełdzie berlińskiej złoty polski podniósł się wczoraj o 5 punktów.

Zapowiedź zamachu stanu.

W Austrii zanosi się na doniosłe wypadki.

Wiedeń. (PAT.) Sensacja dnia dzisiejszego jest odezwa Heimwehry, którą prasa lewicowa uważa za zapowiedź zamachu stanu. Odezwa podpisana przez kierowników Heimwehry: ministra spraw wewnętrznych Stahrenberga i dra Pfriemera, stwierdza na wstępie, że parlamentaryzm i stronnictwa mieszczańskie okazały się niezdolnymi do zwalczania bolszewizmu. Zachodzi obawa, że wybory listopadowe mogłyby przynieść czerwoną większość. Następnie powiedziane jest w odezwie dosłownie: jeżeli Heimwehra ujęła w swoje ręce ster rządów, to stało się to nie dla poparcia stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego, lecz utrzymania tego steru dla ruchu Heimwehry z żelaznym postanowie-

niem, aby nie dać sobie wydrzeć steru z rąk także na wypadek czerwonej większości. Długo popieraliśmy stronnictwa mieszczańskie dziś jesteśmy przekonani, że nie wystarczy bronić się przed zaborem Moskwy, lecz, że istnieje tylko jeden ratunek, mianowicie zdobycie ojczyzny dla naszego ducha. Musimy przejść od obrony do ataku.

Zwolennicy Heimwehry wystąpią niezależnie od jakiegokolwiek stronnictwa politycznego we wszystkich krajach Austrii do walki wyborczej. Dziś znajdują się Heimwehra w rządzie, jutro musi ona zdobyć parlament, nie aby rozpieścić się w fotelach, lecz aby zbudować państwo Heimwehry.

Walka dominjów angielskich z metropolją na konferencji londyńskiej.

Londyn. (PAT.) Komunikat urzędowy głosi, iż na wczorajszym posiedzeniu konferencji imperjum szefowie delegacji omawiali między innymi ogólne zagadnienie mechanizmu komunikacji pomiędzy rozmaitemi państwami imperjum brytyjskiego w odniesieniu do spraw zagranicznych i zastanawiali się nad wprowadzeniem w życie układu z r. 1926, na podstawie którego pewne dominja miałyby swych własnych przedstawicieli dyplomatycznych za granicą. W dyskusji poruszono również sprawę traktatów handlowych.

Londyn (PAT.) Odbijająca się tu konferencja imperjum natrafia od początku obrad na poważne rozbieżności poglądów między Wielką Brytanią a dominjami, przede wszystkim w trzech zasadniczych sprawach:

W sprawie nominacji generał-gubernatorów będących namiestnikami królewskimi,

dominia żądają głosu decydującego przy wyborze i wysuwają żądanie uprzywilejowania kandydatów pochodzących z dominjów. Kwestia ta obecnie jest aktualna w Australji.

Druga sprawa dotyczy utworzenia trybunału wszechimperjalnego, do którego kompetencji należałoby rozstrzyganie spornych kwestyj wynikających z rozbieżności ustawodawczych pomiędzy dominjami i Wielką Brytanią. Rząd brytyjski wysuwa ten projekt, natomiast dominja traktują go podejrzliwie, obawiając się, że ich parlamenty mogą uznać taki trybunał za ograniczenie ich kompetencji.

Trzecia sprawa odnosi się do współpracy gospodarczej mianowicie dominja żądają przywilejów na rynku brytyjskim i ustanowienia taryfy celnej na artykuły pozaimperjalne.

W tych warunkach powodzenie konferencji jest rzeczą wysoce wątpliwą.

„Pożałowania godny Briandzie, chcesz na nas znowu sprowadzić wojnę...”

Warszawa. (j. — telef.) Z Paryża donoszą: Monarchiści z pod znaku „Action Française” urządzili wczoraj burzliwą demonstrację przeciw przybytemu do Paryża Brian-

dowi. Część demonstrantów wyjechała nawet na jedną stację przed Paryżem i wsiadła do pociągu, którym Briand powracał z Genewy. Gdy minister wysiadał z wagonu, ro-

UWAGA!

Chcesz mieć zdrowe i białe zęby — czyść je rano i wieczór białą, nie-farbowaną pastą

CHLORODONT.

Najważniejszą zaletą

CHLORODONTU

jest to, że nie zawiera mydła i dlatego się nie pieni.

5093

jaliści witali go kocią muzyką i gwizdami. Pewien 36-letni architekt 70-procentowy invalida podszedł do Brianda ze słowami: „Pożałowania godny Briandzie, chcesz na nas znowu sprowadzić wojnę i wyrzucić nas niemieckimi gazami”. Liczne zgromadzone na dworcu ljońskim policja uwolniła Brianda z opresji i aresztowała 50 osób. Równocześnie potentat perfumowy, Coty, rozkleił na słupach reklamowych Paryża olbrzymie afisze, głoszące, że Briand przez swoją politykę spowoduje nowy napad Niemców na Francję.

Ostatnie posiedzenia Rady Ligi.

Genewa. (PAT.) Rada Ligi odbyła wczoraj dwa ostatnie posiedzenia, jedno publiczne, drugie poufne, o bieżących pracach sesji, w którym brali już udział nowi członkowie Rady.

Poza sprawami mniejszej wagi Rada na posiedzeniu poufnym mianowała członków komitetu ekonomicznego.

Na publicznym posiedzeniu Rada poleciła komitetowi finansowemu przygotowanie projektów szeregu dokumentów pomocniczych, o pomocy finansowej. Są to formularze protokołów i kontraktów.

Komuniści przed sądem.

Warszawa (j. — telef.). W sądzie okręgowym w Warszawie rozpoczął się wczoraj proces b. posła komunistycznego Tadeusza Żarskiego i Dawida Reicha, znanego komunisty. Reich występujący pod nazwiskiem Bernarda Sachta jest tajemniczą postacią o nieustalonej tożsamości i nazwisku. Był członkiem Politbiura. Został aresztowany w czasie konferencji komitetu. Występował pod nazwiskiem Nerski, pracował na terenie Górnego Śląska, uczestniczył w Gdańsku w konferencji komitetu centralnego kompartii Zachodniej Ukrainy. Żarski był członkiem sekretariatu ścisłego CKKKP, i był wykładowcą w komunistycznej szkole agitacyjnej pod Mińskiem. W 1926 r. uczestniczył w plenarnym zebraniu Kominternu w Moskwie. W Polsce prowadził od dłuższego czasu robotę wywrotową. Aresztowany w Łodzi miał tam sprawę o strzelanie do policji podczas manifestacji ulicznej. Przed kilku dniami skazany został na 8 lat ciężkiego więzienia.

Na wstępie rozprawy Żarski postawił wniosek o odroczenie procesu, twierdząc, iż przywieziono go w ostatniej chwili do Warszawy i nie miał czasu przejrzeć aktów sprawy. Wniosek został odrzucony i sąd zdecydował sprawę rozpatrzyć. Rozprawa potrwa kilka dni.

DŹWIĘKOWE KINOTEATRY „KOPERNIK-MARYSIENKA” uprzejmie zawiadamiają, że od dziś ceny miejsc dla wszystkich — znacznie niższe
do rozpoczęcia I-go seansu 40698

Oszukańcza afera.

Rzekoma kradzież 100 dolarów. — „Radca” przeprowadza dochodzenia. — Zawieszenie w urzędowaniu kierownika agencji pocztowej. — Policja wkracza!

Warszawa. (j. — telef.). W agencji pocztowej Gnojna w woj. kieleckim usiłowano do końca niezwykłego zamachu przestępczego.

W ostatnich dniach września do agencji pocztowej w Gnojnie nadszedł list polecony z Krakowa na poste - restante na imię Jana Szymańskiego. W dwa dni potem zjawił się przy okienku po odbiór listu rzekomy Szymański, otworzył w obecności urzędnika list i z oburzeniem oświadczył, że z listu skradziono mu 100 dolarów i że natymiaszt złoży w dyrekcji zażalenie na kierownika agencji pocztowej w Gnojnie. Po paru dniach do agencji w Gnojnie przybył rzeczywiste osobnik legitymujący się jako starszy radca Dyrekcji poczt w Krakowie, Jan Mazurkiewicz. Przedstawił on upoważnienie do przeprowadzenia dochodzeń w przedmiocie zaginionych względnie skradzionych 100 dolarów. Rewizja trwała kilka dni. „Radca” przeglądał wszystkie księgi, przeliczył pieniądze w kasie i znaczki pocztowe, zbadał dokładnie przesyłki wartościowe, wreszcie na mocy swoich pełnomocnictw zawiesił w urzędowaniu kierownika agencji Antoniego Kwietnia,

oświadczając jednocześnie, że następnego dnia zjawi się nowy kierownik już wyznaczony przez Dyrekcję krakowską. Oczywiście Kwiecień był przerażony decyzją, jednakże zachowanie się rzekomego inspektora poczt nie nastęrczało początkowo żadnych wątpliwości. Istotnie

następnego dnia po zawieszeniu Kwietnia, zgłosił się zaopatrzony w oficjalny papier zastępca który podał się za Faustyna Mirca i objął urzędowanie.

Zwołał urzędników i listonoszy i wszystkim z kolei się przedstawił. Tymczasem jednak zwolniony ze służby Kwiecień zaczął podejrzewać jakąś ciemną aferę. Wreszcie napisał raport do przełożonej władzy. Z Krakowa nadeszła niedługo odpowiedź, iż cała sprawa przedstawia się bardzo zagadkowo i że jest to

jakas afera ukartowana przez oszustów. Dyrekcja nie wysyłała bowiem żadnego urzędnika dla przeprowadzenia kontroli. Odpowiedź nadeszła tego dnia, kiedy rzekomy nowy kierownik rozpoczął na dobre urzędować. Po kilku godzinach urzędowania nowy zwierzchnik polecił sobie zdać kasę. W tym momencie wkroczyła policja i „kierownika” aresztowała.

Okazało się, że działała tutaj zorganizowana banda oszustów. Aresztowany w czasie przebiegania pieniędzy, z którymi miał zbiec, fałszywy kierownik Faustyn Mirec w rzeczywistości jest znanym policji fałszerzem, karany dwuletnim więzieniem. Nazywa się w rzeczywistości Władysław Kizioł. Osobnikiem, który odbierał list i podawał się za Szymańskiego, jest oszust Huebner vel Winter Joachim, zaś „radca” Teofil Karkowski z Sosnowca. Rozesłano za nimi listy gończe. Istnieje przypuszczenie, że zbiegowie schronili się do Warszawy.

Alarmy opiekunów sabotażystów

Wypadki w Małopolsce w świetle korespondentów pism berlińskich.

Warszawa (j. — telef.). Według doniesień z Berlina korespondenci pism berlińskich w Polsce przynoszą alarmujące wieści o „terrorze polskim” przeciwko Rusinom. Rząd polski czyni to, jak twierdzi korespondent „Berliner Tagblattu” ze względu na walkę wyborczą, chcąc w ten sposób powstrzymać od wyborów wielkie masy wyborcze Rusinów, które mogą zachwiać większość sejmową.

Warszawa (j. — telef.). W związku z sytuacją w Małopolsce Wschodniej dyrektor Departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Stamirowski przyjął wczoraj prezesa Undo b. posła dra Dymitra Lewickiego i odbył z nim półtgodzinną konferencję.

Władysław Kizioł. Osobnikiem, który odbierał list i podawał się za Szymańskiego, jest oszust Huebner vel Winter Joachim, zaś „radca” Teofil Karkowski z Sosnowca. Rozesłano za nimi listy gończe. Istnieje przypuszczenie, że zbiegowie schronili się do Warszawy.

Warszawa (j. — telef.). W związku z sytuacją w Małopolsce Wschodniej dyrektor Departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Stamirowski przyjął wczoraj prezesa Undo b. posła dra Dymitra Lewickiego i odbył z nim półtgodzinną konferencję.

Echa głośnego napadu bandyckiego.

Zabawy rabusia. -- Po przepiciu ukradzionych pieniędzy dostał się w ręce policji.

Warszawa. (j. telef.). Śledztwo w sprawie napadu bandyckiego na mieszkanie inż. Coro, którego ofiarą padła wówczas służąca Wojskowa, która przebywa wciąż jeszcze w szpitalu, zostało zakończone. Śledztwo ustaliło zachowanie się bandyty Bolesława Ratyńskiego bezpośrednio po dokonaniu napadu.

Wychodzą na jaw bardzo ciekawe okoliczności. W okresie, gdy Ratyński był poszukiwany przez policję, bawił się on bardzo wesoło. W tajemnicy przed żoną ukrył w mieszkaniu zrabowaną sumę 2000 zł., 5 dolarów am., 2695 lirów oraz biżuterję. Po upływie 2 dni

złożył wizytę znajomemu swemu Stanisławowi Wyszyńskiemu. Tu poznał zredukowanego listonosza Feliksa Sadowskiego. Sadowski zapoznał bandytę z Marią Dworzyńską. Całe to towarzystwo w ciągu trzech dni odwiedziło kilkanaście podrzędnych knajp, upijając się do utraty przytomności i wywołując skandale.

W jednej z restauracji doszło do tak głośnej pijatyki, że interwenjowała policja. Awanturnicze towarzystwo zamknięto wówczas do wytrzeźwienia w areszcie. Wówczas jeszcze policja nie wiedziała, że jednym z zatrzyma-

nych jest sprawca napadu na mieszkanie inż. Coro. Po wytrzeźwieniu Ratyński i jego towarzysze zaczęli nanowo pijatykę i w ciągu trzech dni przepili 2000 zł.

Pomiedzy Ratyńskim i Sadowskim doszło znowu do huki ulicznej, gdyż Sadowski, domyślając się, skąd pochodzą pieniądze, żądał pewnego okupu. Pogodzili się jednak wkrótce i zaczęli nanowo pijatykę. Zmienili 1000 lirów i pięć dolarów na czarnej giełdzie. Za te pieniądze kupili nowe obuwie, kapelusze i bieliznę. Tak wystrojoni puscili się na dalsze hulanie i zostali bez grosza. Ratyński wydołstał więc ze skrytki resztę obcej waluty 1695 lirów i zmienił je za pośrednictwem zredukowanego listonosza. Znowu zaczęła się pijatyka. Całe towarzystwo taksówkami objeżdżało knajpy. Przetrwoniwszy pieniądze, powierzył Ratyński skradzioną biżuterję Sadowskiemu do spieniężenia. Kosztowności, przedstawiające wartość 5000 zł., sprzedano za 320 zł. Doszło znowu do awantury i w kilka godzin później Ratyński został aresztowany.

Składanie list państwowych.

Warszawa. (j. telef.). Pisma prawnicowe donoszą, że generalnemu komisarzowi wyborczemu złożony już został szereg list państwowych stronnictw biorących udział w kampanji wyborczej. Pisma te jednak zaznaczają, że złożone listy noszą charakter fikcyjny, a celem ich jest wywołanie chaosu w numeracji państwowych list wyborczych.

Pisma opozycyjne dodają ze swej strony, że dotychczas żadno ze stronnictw opozycyjnych, biorących udział w kampanji wyborczej, nie złożyło swej państwowej listy w Głównej Komisji Wyborczej.

Generalny komisarz wyborczy sędzia S. N. p. Giżycki na pytania prasy oświadczył, że wpłynęło już kilka państwowych list kandydatów do Sejmu, że jednak nie może podać ani liczby, ani nazw stronnictw, gdyż uważa, że do 7 bm. właścicielem i gospodarzem każdej listy jest jej pełnomocnik, który do tego terminu może ją zmienić lub wycofać.

Metropolita Szeptycki u płk. Sławka.

Warszawa. (j. telef.). W czwartek metropolita lwowski ks. arc. Szeptycki złożył wizytę prezesowi BBWR, płk. Sławkowi, a w piątek 3 bm. wyjechał z powrotem do Lwowa.

Czy wiecie?

że Wody kolońskie i perfumy na wagę perfumerji **S. FEDERA** Lwów, Sykstuska 7. zostały uznane za najlepsze, że wody kolońskie i perfumy na wagę perfumerji **S. FEDERA, LWÓW, SYKSTUSKA 7.** przewyższają zapachem, subtelnością, trwałością i taniością wszelkie inne wyroby.

Ze kupując wody kolońskie i perfumy na wagę w perfumerji **S. FEDERA, Lwów, SYKSTUSKA 7.** zaoszczędza się pieniędzy i irytację. 40697

Akcja przedwyborcza.

Warszawa. (j. telef.). Listę państwową senacką Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu prowadzić będzie b. senator Bolesław Limanowski, na czele zaś listy senackiej Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu w Warszawie stanie Andrzej Strug.

Warszawa. (j. telef.). Z pośród działaczy socjalistycznych kandydować będą do Sejmu Dorota Kluszyńska, Jadwiga Markowska, Stanisława Woszczyńska, Janina Budzyńska-Tylicka i Iza Zielińska. Pozatem kandydować będą z listy Centrolewu Irena Kosmowska, Karnicka i Springerowa.

Warszawa. (j. telef.). „Robotnik” podaje pogłoskę, jakoby na liście państwowej B. B. W. R. na pierwszym miejscu znajdował się p. marsz. Piłsudski. Dalej mają figurować b. premier Sławek, ks. Radziwiłł, Tadeusz Hołówko, Stecki, Hołyński, Piasecki, Świtalski, Car, Staniewicz itd.

Ważne konferencje.

Warszawa. (j. — telef.). Dzienniki wczorajsze donoszą o ważnych konferencjach politycznych w łonie najwyższych sfer rządowych. Na Zamku odbyła się dwugodzinna konferencja pomiędzy Panem Prezydentem Rzeczypospolitej a prezesem Rady Ministrów p. marszałkiem Piłsudskim. W sferach opozycyjnych rozszła się w związku z tą konferencją wiadomość, że przedmiotem narad były sprawy wyborcze i że możliwym jest ukazanie się dekretu w zakresie ordynacji wyborczej.

MINISTER ZALESKI WRÓCIŁ Z GENEWY.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj powrócił do Warszawy minister Zaleski i niezwłocznie objął urzędowanie.

DZIŚ PRÓBA PROF. PICKARDA.

Warszawa. (j. — telef.) Donoszą z Berlina, że w dniu dzisiejszym prof. Pickard podejmie ponowną próbę podniesienia się balonem w powietrze ze swym asystentem, aby osiągnąć wysokość 16 km.

MINISTER KUEHN NA POŚWIĘCENIU MOSTU W JAMNIE.

Stanisławów. (PAT.) Dnia 2 bm. o godz. 12 w południe przybył z Warszawy do Stanisławowa minister komunikacji inż. Kuehn.

Ze Stanisławowa wyjechał p. minister do Jamny, gdzie odbyła się uroczystość poświęcenia odbudowanego przez stanisławowską Dyрекję kolei kosztem 400.000 zł. mostu kamiennego długości 113 m. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Ferenc oraz dziekan obrz. gr. kat. ks. Smerykowski.

W uroczystości tej wzięli ponadto udział w imieniu rektora Politechniki lwowskiej prof. Watorek, dyrektor stanisławowskiej Dyрекji kolei inż. Wiktor, starosta nadwórniański Sokół i w. in.

Po mowach ks. Ferenc i dyr. Wiktora zabral głos p. minister Kuehn, podkreślając znaczenie faktu odbudowania tego mostu wielkim nakładem kosztów. P. minister złożył na ręce dyr. Wiktora podziękowanie tym wszystkim, którzy przyjechali do szybkiego ukończenia budowy.

W drodze powrotnej zatrzymał się p. minister w Delatynie na stacji kolejowej, gdzie

Planowany zamach bombowy na angielską rodzinę królewską.

Warszawa (j. — telef.). Olbrzymie poruszenie w opinii publicznej angielskiej wywołała wiadomość o planowanym zamachu na rodzinę królewską przy pomocy bomby, którą nieznani sprawcy wysłali w worku pocztowym z Irlandji. Mianowicie w jednym z urzędów pocztowych Londynu eksplodowała przesyłka pocztowa. Okoliczności, wśród których nastąpiła eksplozja, są bardzo tajemnicze. Przesyłka znajdowała się w worku z listami, przeznaczonym dla pałacu królewskiego Buckingham. Eksplozja zniszczyła część urządzenia wewnętrznego Urzędu Pocztowego i raniła ciężko czterech urzędników pocztowych.

Eksplozja wywołała wielką sensację w dzielnicy. Tysiące ludzi pośpieszyło na miejsce wypadku. Ruch uliczny wstrzymano. — Wśród gruzów znaleziono odłamki metalowe, z których wywnioskowano, że w przesyłce była bomba. Przypuszczenie, że chodziło tu o zamach na rodzinę królewską, uzasadnione jest tem, że worek pocztowy zawierał listy adresowane do funkcjonariuszy dworu królewskiego i że bomba wysłana jako pakunek pocztowy miała prawdopodobnie wybuchnąć dopiero po doreczeniu tego pakunku w pałacu królewskim. Policja uruchomiła wszystkie swoje siły, aby wysledzić sprawców tego zamierzonego zamachu.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Aresztowanie b. posła Kwapińskiego.

Warszawa (j. telef.) Ogólną sensację w Warszawie wywołało aresztowanie b. posła Jana Kwapińskiego z PPS. P. Kwapiński jest jedną z najwybitniejszych osobistości obozu socjalistycznego. Był on prezesem Centralnego komitetu związków zawodowych oraz prezesem najpotężniejszej organizacji za wodowej robotników relnych, o której rozmianach najlepiej mówi fakt, że wkładki roczne wynoszą około miliona złotych. W czasach przedwojennych p. Kwapiński był jednym z najczynniejszych członków bojowych organizacji socjalistycznej.

Ma obecnie lat 46 i w roku 1907 był ska-

zany przez sąd rosyjski na śmierć, lecz ułaskawiono go z powodu niepełnoletności. Ciekawym szczegółem jego przeszłości jest, że w 1905 r. był elewem kursów bojówek w Krakowie pod kierunkiem dzisiejszego marszałka Piłsudskiego.

Aresztowanie p. Kwapińskiego nastąpiło wśród następujących okoliczności: O godzinie 2-iej w nocy zajęły przed gmach sejmowy dwa auta, w których było kilkunastu policjantów. Jeden z nich podszedł do pełniącego na bramie straż członka straży marszałkowskiej Bernarda i zażądał wskazania mieszkania p. Kwapińskiego. Bernard

CZASY SĄ CIĘŻKIE...

a jednak musimy mieć rozrywki, musimy iść z postępem, musimy utrzymać kontakt ze światem.

MAJĄC

ELEKTRYCZNY ODBIORNIK

PHILIPSA 2514

JESTEŚCIE WSZĘDZIE. WIECIE O WSZYSTKIM.

Wysoka klasa tego odbiornika, niezmiernie prosta obsługa, minimalne zużycie prądu (2 grosze za godzinę)

sprawią, że będziecie z tego aparatu zawsze zadowoleni

Zasilany wprost z sieci. Bez baterji, bez akumulatorów. Wyposażony w lampy Złotej Serji Philipsa.

Cena odbiornika 2514 zł. 900.—
Cena głośnika 2007 zł. 265.—

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH SKLEPACH RADJOWYCH.

Broszury wysyłają na żądanie gratis

POLSKIE ZAKŁADY PHILIPS S. A.

Warszawa, Karolkowa 36/44.

5199

po skromnym posiłku, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień, obejrzał zdjęcia filmowe, przedstawiające odbudowę budynków stacyjnych oraz mostów kolejowych na terenie dyrekcyi stanisławowskiej.

Wieczorem powrócił p. minister do Stanisławowa, skąd udał się do Bueniowa w woj. tarnopolskim celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia odbudowanego tam kosztem około 760.000 zł. mostu.

początkowo nie chciał tego uczynić, tłumacząc się, że z jego odejściem brama pozostaby niestrzeżona.

Policjant zaproponował mu, że pozostanie na jego miejscu, a wtedy Bernard poprowadził posterunkowych do trzeciego budynku na trzecie piętro, gdzie mieszka p. Kwapiński. Na pukanie odezwał się z wnętrza głos „kto tam?“. Odpowiedź brzmiała „pocztka“. — Drzwi otworzyła p. Kwapińska, a wówczas policja weszła do mieszkania. Tutaj pokazano p. Kwapińskiemu nakaz aresztowania, podpisany przez prokuratora z Sosnowca. — Jednocześnie kazano p. Kwapińskiemu włożyć ciepłe okrycie, gdyż czeka go dłuższa podróż.

W tym momencie obudziła się córeczka pp. Kwapińskich i zapytała: „Czy zabierają cie, tatusiu?“. Zapytanie jej pozostało bez odpowiedzi. P. Kwapiński z zupełnym spokojem przygotowywał tymczasem wszystkie papiery i dokumenty, podpisał pełnomocnictwo do wystawienia swojej kandydatury oraz pełnomocnictwo dla adwokata Rubińskiego. Prawdopodobnie p. Kwapińskiego wywieziono do Sosnowca, lecz narazie nie jest to faktem stwierdzonym.

Istnieją pogłoski, że prócz p. Kwapińskiego aresztowano i wywieziono jeszcze kogoś innego. Pogłoski te powstały na podstawie tego, że w drugim aucie, które zajęło pod gmach sejmowy, znajdował się w asyście policji jakiś mężczyzna z bufordkami.

Przeniesienie p. Woźnickiego.

Warszawa (j. — telef.) Z kół nauczycielskich dowiadujemy się, że były wiceprezes Sejmu p. Jan Woźnicki (Wyzwolenie) został na zarządzenie Ministerstwa Oświaty przeniesiony do jednej ze szkół powszechnych na Pomorzu, a mianowicie do Czatkowa w pow. tezewskim. Poprzednio p. Woźnicki był nauczycielem jednej ze szkół powszechnych w Warszawie.

Dowiadujemy się również, że b. pos. p. Jan Smulikowski, który pełnił funkcje nauczyciela w Warszawie, otrzymał bezpłatny urlop.

Najnowsza aparatura dźwięk. „Western Electric“. WIELKI SZLAGIER DŹWIĘKOWY, ŚPIEWANY I MÓWIONY PO FRANCUSKU.

Iwan Petrowicz i Lil Dagower

w dramacie satyrowo-erot. **KOBIETA, KTÓRA CIĘ NIGDY NIE ZAPOMNI**
Dramat ten to przepiękna symfonia szalonych przeżyć erotycznych. — Ponadto doskonałe uzupełnienie programu. 40722

Wybuch maszyny piekielnej we Lwowie.

Komisja z prokuratorem na czele dokonała wizji lokalnej. Stwierdziła ona, że eksplodował materiał, zamagazynowany wewnątrz.

(d) Wczoraj już od wczesnego rana przed kamienicą „Centrosojuza“ przy ul. Zimorowicza 20, w której eksplodowała przypuszczalnie jakaś maszyna piekielna, gromadziły się tłumy ciekawej publiczności, oglądając zniszczenie. Na zarządzenie p. Gończakowskiego, dyrektora Miejskiego Zakładu czyszczenia miasta, liczni funkcjonariusze tego Zakładu przystąpili do oczyszczenia jezdni i chodników z odłamków szkła, poczem przejazd i przechód ulicą Zimorowicza i Staszica był już możliwy.

Następnie na miejsce wybuchu zebrała się komisja celem przeprowadzenia wizji lokalnej. Jawili się tam: prokurator Bizub, sędzia śledczy Tunikowski, komendant wojewódzkiej policji insp. Grabowski, komendant policji miejscowej nadkom. Sędzimir, z Urzędu śledczego kom. Feduniszyn, kierownik Brygady politycznej kom. Bilewicz i kom. Czechowski, kapitan Kirchner z dywizjonem saperów, por. Duceżyński z Zakładu uzbrojenia, starsi majstrowie pyrotechnicy Jena i Patkowski, szef bezpieczeństwa w Komendzie Placu mjr. Magiera, z ramienia „Centrosojuza“ dyr. Szeparowicz, a „Siłskiego Gospodara“ dyr. Tworzydło, oraz adwokat dr. Szuchewicz.

Komisja zbadała dokładnie teren. Nie znalazła żadnych szczątków maszyny piekielnej, ani lontu i resztek materiałów wybuchowych. Natomiast ustalono, że materiał wybuchowy był zamagazynowany wewnątrz, oraz że eksplodował zapewne ekrazyt w większej ilości, gdyż siła wybuchowa była niezwykle gwałtowna. Władze ustaliły, że wrzucenie ładunku wybuchowego przez okno zakratowane jest wykluczone i byłoby bardzo ryzykowne dla zamachowca, z czego wnioskować należy, że w magazynie tym była przechowywana jakaś maszyna piekielna. Wreszcie komisja stwierdziła, że mury sąsiednich kamienic w ul. Staszica i Zimorowicza zostały znaczne uszkodzone, a czy one nie grożą zawaleniem się, dziś orzeknie osobna komisja budowlana.

Po przeprowadzonej komisji i oszacowaniu szkody, zarząd „Centrosojuza“ przystąpił do robót celem przyprowadzenia zdemolowanych ubikacji do pierwotnego stanu.

Wreszcie zaznaczyć musimy, że w restauracji Zuckermana odłamkami szkła nie został pokaleczony p. Stefan Ligeża Stamirowski, lecz Amirowski.

Dokoła wypadków w Małopolsce Wsch.

Powrót ks. metropolity Szeptyckiego. -- Przerwanie drutów telefon.

(d.) Jak wiadomo, ks. metropolita Szeptycki przez trzy dni bawił w Warszawie. Wczoraj ks. metropolita w południe wrócił do Lwowa aeroplanem, który wylądował na lotnisku skniłowskim, skąd samochodem odjechał do zabudowań św. Jura.

ZNOWU DRUTY TELEFONICZNE.

Na przestrzeni Lwów—Stryj dokonano ubiegłej nocy przecięcia drutów telefonicznych. Jak później stwierdzono przerwę w komunikacji telefonicznej spowodował Grzegorz Oprysk z Kuhajowa pow. Lwów, którego patrol 14 p. ul. przytrzymał w lesie wraz z przyborami do przecinania drutów. Przed aresztowaniem Oprysk strzelił do wartownika, pełniącego służbę na torze kolejowym. Opryska, (członka U. O. W.) odstawiono do sądu we Lwowie. Połączenie telefoniczne ze Stryjem aż do chwili naprawienia odbywało się drogą okrężną.

REWIZJE I AUTOR ANONIMÓW.

Stanisławów. (PAT.). W związku z likwidacją „Plasta“, przeprowadziła policja szereg rewizji w powiecie horodeńskim, w wyniku których zakwestjonowano broń, amunicję i materiały wybuchowe oraz przytrzymało 5 osób.

Horodenka. Dochodzenia policyjne w sprawie sabotaży oraz w sprawie listów anonimowych, nadsyłanych pod adresem władz policyjnych w Horodence doprowadziły do aresztowania Romana Serbeńskiego, absolwenta „ukraińskiego“ seminarjum nauczycielskiego i urzędnika oddziału „Proświty“ w Horodence. Serbeński był ponadto redaktorem „Horodeńskich Wistrij“, wychodzących

w tem mieście. W czasie rewizji znaleziono u Serbeńskiego wykazy wszystkich sabotaży, popełnionych w okolicy, przychem stwierdzono, że pismo jego pokrywa się z pismem o-wych anonimowych listów.

ATAK NA WARTOWNIKA.

Kołomyja. We wsi Stopczakowie w pow. kołomyjskim, dwaj mieszkańcy tamtejsi, Michał Grekul i Wasyl Czernecki napadli na Mikołaja Bojeczke, wartownika, który strzegł przewodów telegraficznych i telefonicznych. Do Bojeczki, który przed napastnikami począł uciekać, oddał Grekul jeden strzał z rewolweru Sprawcy napadu zostali aresztowani. W czasie rewizji znaleziono u Grekula trzy pary wielkich noży, służących do przecinania drutów.

PODPALACZE.

Horodenka. W związku z podpaleniem dwóch stert słomy na folwarku M. Offenbergera w Serafińcach, policja przytrzymała Jurka Michalewicza i trzech jego synów, Iwana, Stefana i Matwija. W czasie rewizji mieszkaniowej znaleziono u nich trzy pakiety prochu, lonty, pakiety z konopi, nożyce do przecinania drutów, zniszczony pas, używany przy karabinach maszynowych oraz wiele innych przedmiotów pochodzenia wojskowego. Wszyscy należeli do U. S. R. P.

JESZCZE JEDEN POŻAR.

Stanisławów. W lesie obok toru kolejowego na terytorjum gminy Czerniejowa nieznana sprawcy podpaliła stertę siana na szkodziń. Ottona Deutscha. Szkoda wynosi 1000 zł.

Kronika bieżąca.

5

PAŹDZIERN.

NIEDZIELA

rz. kat.: E 17 po Ś;
gr. kat.: F 17 po Ś.

Temperatura w dniu 4 października o godz. 8-mej rano: + 6 C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sobota, g. 7:30: ku uczczeniu 30-lecia gmachu teatru Wielkiego: „Wyzwolony“ i „Megae“ opery.

TEATR MAŁY.

Codziennie, aż do odwołania, g. 7:30: „Egzytyczna kuzynka“, komedia.

TEATR „ROZMAITOŚCI“.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Codziennie, aż do odwołania, g. 7:30: „Dzielny wojak Szwejk“, satyra.

TEATR NOWOŚCI.

Codziennie, aż do odwołania, g. 7:30: „Cjanali“, sztuka.

Instytut tańców „STEN“.
Grodzickich 2. Kursa: Walca wied., Quick- i Slow-Foxa, Tango i i. rozpoczyna. Wpisy 6—8. 40175

KINOTEATRY.

CHIMERA: Złudzenie.

FATAMORGANA: Melodia serca.

OAZA: Dziewica z Kairu.

PAN: Człowiek śmiechu.

PASAŻ: Pat i Patachon wśród ludożerców

SPLENDIT: W kuszącym ogniu brylantów, oraz Krwiożerczy krawiec.

STYLOWY: Pożar serca, który spowodował zagładę Rosji.

UCIECHA: Legion potępieńców.

KINOTEATRY DŹWIĘKOWE.

APOLLO: Śpiewak Jazzbandu.

CASINO: Rewja Hollywoodu.

GRAŻYNA: Melodia serca.

KOPERNIK: Upadły anioł, oraz Odszczerpienie.

LEW: Kobieta, która cię nigdy nie zapomni.

MARYSIENKA: Upadły anioł, oraz Odszczerpienie.

PALACE: Ucieczka od szczęścia.

RAJ: Parada miłości.

Prof. A N N A de S A A S

powróciła — rozpoczyna lekcje 10. października.
UL. ŁĄCKIEGO 9, II. p. 40394

POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE WE LWOWIE.

Niedziela 5 października: I. Koncert Symfoniczny z udziałem prof. Br. Poźniaka. 5176

DMYJISZE UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE ku uczczeniu 30-lecia teatru Wielkiego poprzedzą okolicznościowe przemówienia, które wygłoszą: z ramienia miasta radny prof. dr. Gröer, a imieniem obecnej dyrekcji teatrów miejskich dyr. Czapełski. Następnie usłyszymy ze sceny niegrane dotąd we Lwowie dwie opery znakomitego kompozytora polskiego Adama Wieniawskiego: „Wyzwolony“ i „Megae“ w wykonaniu czołowych sił śpiewaczych i w całkowicie nowej szacie dekoracyjnej i kostjumowej i kostjumowej wedle projektów St. Jarockiego. Na przedstawieniu obecni będą przedstawiciele władz miejskich, rządowych, świata naukowego i sztuki, a także kompozytor Adam Wieniawski, przybyły do Lwowa specjalnie na zaproszenie dyrekcji teatrów.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI dziś i w ciągu dni następnych wyborna satyra Haszka, „Dzielny wojak Szwejk“.

W TEATRZE MAŁYM w dalszym ciągu wypełnia widownię świetna komedia Verneuil'a „Egzotyczna kuzynka“ w wykonaniu wybornej czwórki artystów: Grywińskiej, Morskiej, Krasnowieckiego i Strzeleckiego.

JOSE PADILLA, słynny hiszpański kompozytor, wystąpi we Lwowie wraz z hiszpańską śpiewaczką Lidją Ferreira w teatrze Nowości w dniach 7-go i 8-go bm. z dwoma wieczorami kompozytorskimi. Padilla należy do ludzi nie tylko najpopularniejszych na obu kontynentach, ale i do najlepiej zarabiających. Jego słynne przeboje „Valencia“ i „Violeta“ przyniosły mu każdy po trzy miliony franków.

SODALICJA MARJAŃSKA AKADEMICKÓW zawiadamia swych członków, oraz Sodalistów - abiturjentów, że w niedzielę, dnia 5 października br. o godz. 9 odbędzie się Msza św. sodalicyjna w kaplicy przy kościele OO. Jezuitów, poczem po wspólnym śniadaniu nastąpi o godz. 10 pierwsze powakacyjne zebranie miesieczne z referatem ks. moderatora O. Mirka T. J. w sali sodalicyjnej przy ul. Rutowskiego 13.

POL TOW. MATEMATYCZNE, oddział Lwowski. Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę dnia 4 bm. o g. 20¹⁵ w sali I, w gmachu Uniwersytetu, przy ul. Mikołaja 4, z następującym porządkiem dziennym: dr. Stefan Glas: Pewna geometria płaska, oraz rozszerzenia pojęcia geometrii w związku z teorią funkcji analitycznych i fizyką.

WYDZIAŁ POL. TOW. GIMN. „SOKÓŁ IV.“ urządzi jesienią wieczór taneczny (konkurs taneczny pod kierownictwem p. B. Nowickiego) w sobotę, dnia 4 bm. w sali własnej przy ul. Łyczakowskiej 99. Początek o g. 9 wieczór.

PROPAGANDA IDEI SAMOWYSTARCZALNOŚCI GOSPODARCZEJ na terenie szkół. Ministerstwo wyznaczy religijnych i oświeceni publicznych wydać ma w najbliższym czasie okólnik, w którym poleci dyrekcjom szkół współdziałanie młodzieży szkolnej z akcją Ligi Samowystarczalności Gospodarczej.

Akcja ta polegać ma na organizowaniu na terenie szkół kół L. S. G. na pogłębianiu wśród młodzieży wiedzy ekonomicznej, oraz na stosowaniu w praktyce hasel samowystarczalności przez kupowanie wyłącznie krajowych materiałów piśmiennych i pomocy szkolnych.

Z TOW. PRZYJACIOŁ SZTUK PIĘKNYCH. W niedzielę 5 bm. o godz. 11 przedpoł. odbędzie się w salach Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych otwarcie wystawy obrazów i grafiki artystycznej. Dla miłośników sztuk plastycznych w mieście naszym będzie ta nowa wystawa niewątpliwie wypadkiem pierwszorzędnym. Dawno już bowiem nie mieliśmy sposobności oglądać grafiki o tak wybitnych walorach estetycznych, jak ta, która na obecna wystawę nadesłała z Warszawy stowarzyszenie członków grafików polskich „RYT“: Skoczylas, Bartłomiej Czyk, Borowski, to tylko kilka nazwisk członków „Rytu“ z pośród wielu, a nazwiska te mówią same za siebie. Obok „Rytu“ większą kolekcję grafiki wystawia również Zofja Stankiewicz. Ale i malarstwo nie będzie na tej wystawie w stosunku do grafiki upośledzone, wobec tego, że z wystawami zbiorowymi wystąpią tym razem Janina Nowotnowa i Zygmunt Radnicki. Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 10-tej do 15-tej.

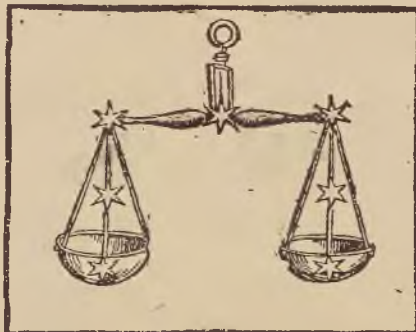
MEBLE „LAMUSA“. Miejskie Muzeum przemysłu art., ul. Hetmańska 20 zawiadamia, że otwarcie pokazu sprzętów, wykonanych przez warsztat „Lamus“, nastąpi w niedzielę 5 bm. o g. 11.

ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY kóło Lwów zawiadamia swych członków, że w niedzielę dnia 5 października br. odbędzie się strzelania z broni wojskowej długiej jak i małokalibrowej kal. 22 na strzelnicy wojskowej przy ul. Kleparowskiej. Początek o godz. 9 rano. Broń i amunicja na miejscu.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 5. października...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 5 PAŹDZIERNIKA,

zna się na ludziach i umie z nimi współdziałać.

Nie lubi się predko decydować i najczęściej — gdy zachodzi potrzeba najgłęj decyzy — odkłada i zwleka.

Na dnie charakteru tego człowieka **drzenie wola potężna**, która, gdy raz zostanie rozbudzoną — i potem rozwinięta się w pełni — może uczynić go zdolnym do dokonania czegoś naprawdę wybitnego.

Doskonale orientuje się w charakterach ludzkich, i potrafi zrozumieć naturę każdego człowieka i odczuć jego właściwości.

Wykazuje duże zdolności w kierunku **współdziałania z innymi**. Gdy przedsięwzię coś na własną rękę — potrzebuje współzucia i sympatii otoczenia, inaczej zniechęca się łatwo do swej pracy.

Jest naogół **lubianym i popularnym**. Uczuciowy, nieraz **usposobiony** nieco romantycznie, lubi towarzystwo i łatwo zaprzyjaźnia się — zwłaszcza z osobami płci odmiennej.

Szlachetny, zamknięty w sobie a mimo to **pełen sympatii dla innych** — jest rozsąd-

ny i logiczny — a okazuje również dużą wrażliwość, subtelność oraz intuicję.

Lubi zagłębiać się w przeszłość. Dąży do wygód życiowych.

Zawód. Człowiek urodzony dzisiaj nierzadko wykazuje zdolności naukowe lub artystyczne: poetyckie, muzyczne albo też malarzkie i w jednym z tych kierunków może osiągnąć doskonale rezultaty.

Może być również **dobrym krytykiem** a dzięki swym zdolnościom strategicznym i taktycznym — może zrobić karierę w służbie wojskowej.

Weześnie zawiera związki małżeńskie. Miłość i przyjaźń w życiu jego odgrywają rolę wybitną i nawet w wieku późniejszym nie traci dlań swego uroku.

To też człowiek dziś urodzony potrafi być dobrym mężem lub żoną — czułym, łagodnym, nie utrudniającym niepotrzebnie, życia swemu partnerowi. Jedynie niebezpieczeństwo jakie mu w tym kierunku grozi — to małżeństwo zbyt wczesne — łatwo się bowiem zakochuje i to najczęściej w wzajemności.

Trzeba dodać, że urodziny dzisiajse pod tym względem lepsze są dla mężczyzn aniżeli dla kobiet. Tym ostatnim mogą bowiem przynieść rozczarowania w miłości lub dysharmonię w małżeństwie.

Wady: Nieraz jest niepewny i nie zachowuje koniecznej ostrożności życiowej. Niedostatecznie przewidujący — nie troszczy się o przyszłość, pocieszając się przeszłością.

DNIA 5 PAŹDZIERNIKA URODZILI SIĘ: Maurycy Gosławski — poeta z okresu romantyzmu, poseł Alfred Chłapowski — nasz ambasador w Paryżu, Louis Lumiers — wynalazca kinematografu, Eleonora Duse — wielka tragiczna włoska, S-ty Karol Borromeusz, Denis Diderot — słynny filozof francuski i dr Solf — dyplomata niemiecki.

Jan Starża Dzierżbicki.

Z PERSJI powrócił po długoletniej praktyce za granicą znany twórca przemysłu dywanowego w Polsce p. Karol Litwinowicz i pod jego kierownictwem prowadzone będą tylko krótki czas kursy dywanów perskich oraz smyrnejskich, ułatwionym sposobem na ramach, na które zostanie przyjęta zbiorowa ilość panów i pań. By dać możność każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach, których w Polsce przemysł stwarzamy, całość kursu czternastodniowego po 2 godziny dziennie tylko 10 zł. początek kursu 7. 8. bm. wpisy oraz informacje w dni poprzednie od 10 do 14 i od 16 do 20 w firmie „Orientpers“. Lwów, Zyblikiewicza 18.

POL. ZW. ENTOMOLOGICZNY. VII. zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dn. 6 bm. o g. 18 w Muzeum im. Dzieduszyckich; na porządku: dr. W. Eichler: Chrząszcze okolic Tyflisu; prof. T. Treka: Chrząszcze okolic Przemyśla (Chrysomelidae).

ZWIĄZEK LEGJONISTÓW POLSKICH we Lwowie, ul. Gródecka 69. I. p., urządzi kursy gimnazjalne maturalne i w zakresie sześciu klas gimn. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat oddziału Zw. od g. 6—7 wiecz.

KONKURS NA STYPENDJA. Magistrat miasta Lwowa rozpisuje konkurs na dwa stypendja fundacji Samuela Horowitza. O powyższe stypendja, z których jedno przeznaczono jest dla ucznia żydowskiego szkoły rzemieślniczo - przemysłowej Tow. „Warsztaty rękodzielnicze dla młodzieży żyd. im. dra Korkisa“ we Lwowie, zaś drugie dla ucznia niemieckiego państw. szkoły przemysłowej we Lwowie lub państw. szkoły ekonomiczno - handlowej we Lwowie, ubiegać się mogą uczniowie powyższych szkół. Podania należy wnieść do Magistratu do 25 października br.

KURS PLASTYKI I TAŃCÓW RYTMICZNYCH dla pań, metoda Jague Dalcroze'a, organizowany staraniem Koła Studentek Wyższych Uczelni we Lwowie, rozpoczyna się w październiku. — Informacje i zgłoszenia codziennie w lokalu Koła Studentek (ul. św. Mikołaja 4 parter) w godzinach urzędowych między 12.30—1.30 w południe.

GDZIE ZAKUPIĆ elegancki dobry i tani płaszcz zimowy? Tylko w składniach zakładów konfekcyjnych „POLAND“ gdzie można znaleźć olbrzymi wybór ostatnich nowości. Składnice dobrej konfekcji męskiej i damskiej — **Hetmańska 22 i Gródecka 54.** 5177

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA KOLEJOWA MIĘDZY POLSKĄ A ESTONJĄ. W Wilnie odbyła się ostatnio międzynarodowa konferencja kolejowa z udziałem przedstawicieli kolei lotewskich i estońskich w sprawie przyłączenia Estonii do bezpośredniej komunikacji osobowo - bagażowej i ekspresowej między Polską a Łotwą, istniejącej już od kwietnia ub. r. Konferencji przewodniczył z ramienia ministerstwa komunikacji radca Soezyński, ze strony kolei lotewskich brał udział w obradach nacelnik Daina, imieniem kolei estońskich dyrektor Jemina.

W wyniku konferencji prawdopodobnie bezpośrednia komunikacja kolejowa między Polską a Estonją wprowadzona zostanie już z dniem 1 listopada r. b.

KURSA GRY NA GITARZE I MANDOLINIE rozpoczną się w najbliższych dniach w Lwowskim Kole Mandolinistów „Serenada“ ul. Ossolińskich 11. Zgłoszenia przyjmuje dyrygent „Serenady“ Romuald Malawski ul. Ormiańska 12 codziennie od 4-tej do 7-mej wieczór.

KORPORACJA GOSPODNIÓ - RESTAURACYJNA i pokrewnych zawodów we Lwowie, Rynek I. 28, podjęła pracę sporządzania dokładnej ewidencji koncesyj na sprzedaż i wyszynk alkoholów w mieście Lwowie. Upraszają przeto wszystkich właścicieli koncesyj oraz zastępców wykonywujących przemysł gospodnió - restauracyjny, by w ciągu miesiąca października roku 1930, zgłosić się raczyli do Sekretariatu Korporacji, Rynek I. 28, I. p. — celem zarejestrowania, względnie sprawdzenia zgodności rejestracji.

SZKOŁA TAŃCÓW Stanisława Faliszewskiego, b. baletmistrza teatrów lwowskich, rozpoczyna nowy kurs. Wpisy w Stowarz. „Gwiazda“, ul. Franciszkańska 7.

NA KURSIE DLA DOROSŁYCH Koła Pań TSL. w szkole żeńskiej Staszica (Podwale 17) można wpisywać się na naukę kroju i szycia bieleziny i robót kobiecych we wtorki, czwartki i niedziele od 4 do 5 popoł. Zarząd kursów przypomina, że dla dzielnicy tyczkowskiej odbywają się zapisy w szkole żeńskiej im św. Antoniego i w szkole męskiej Zimorowicza (górny Łączaków) od g. 4 do 5 popoł.

KOŁO MANDOLINISTÓW „Hejnał“ we Lwowie urządzi dnia 5 października br. w sali Tow. Pedagogicznego, ul. Zimorowicza 17, koncert popularny. Początek koncertu o 19¹⁵.

MAŻ POSZUKUJE ZAGINIONEJ ŻONY. Dmytro Obroszyński, gospodarz z Polanki, pow. Lwów, poszukuje żony, 35-letniej Marii z Horynków Obroszyńskiej, która jeszcze w kwietniu wydała się z domu i do tej pory ślad po niej zaginął. Mąż poszukuje zaginionej i prosi o ewentualne wskazanie mu jej miejsca pobytu. Zaginiona jest wzrostu średniego, brunetka, oczy siwe, ubrana była po wiejsku w chustkę czarną w żółte kółka.

Tempo czasu! wymaga od nowoczesnych zdjęć fotograficznych oświetlenia reflektorów, które z specjalną umiejętnością stosuje Foto „VENUS“ Romanowicz 11. Tel. 38-08.

(d.) **WYPADEK.** Wieczorem około godz. 19 kierowca samochodu LW 90268 Andrzej Pilecki, zamieszkały przy ul. Tarnowskiego I. 27, najechał na ul. Kopernika na wóz tramwajowy znak „7“ Nr. 182. Wóz uszkodzony została pompa powietrzna. Kierowcę pociągnięto do odpowiedzialności.

(d.) **AWANTURNICY.** Adam Daszkiewicz, zamieszkały przy ul. Rappaporta I. 9, oraz Józef Malisz i Michał Malisz z Kleparowa wywołali wczoraj wielką awanturę w restauracji Borucha Weinstocka przy ul. Gródeckiej 27. Wezwana policja sprawdziła ich do komisariatu. Skąd po spisaniu protokołu zostali oni zwolnieni. — Zofia Huńka zam. przy ul. Szpitalnej 44 pobita została do krwi i ukąszona na palec przez zamieszkałą w tej samej realności Helenę Kamińską.

(d.) **NIEŚWIEŻA STONINA.** Mieczysław Twerdochlib zamieszkały przy ul. Eyzakowskiej I. 135, doniósł do policji, że żona jego, Marija, kupiła stoninę u rzeźnika Niedzielskiego w tej samej realności. Po spożyciu tejże zachorowała jego cała rodzina.

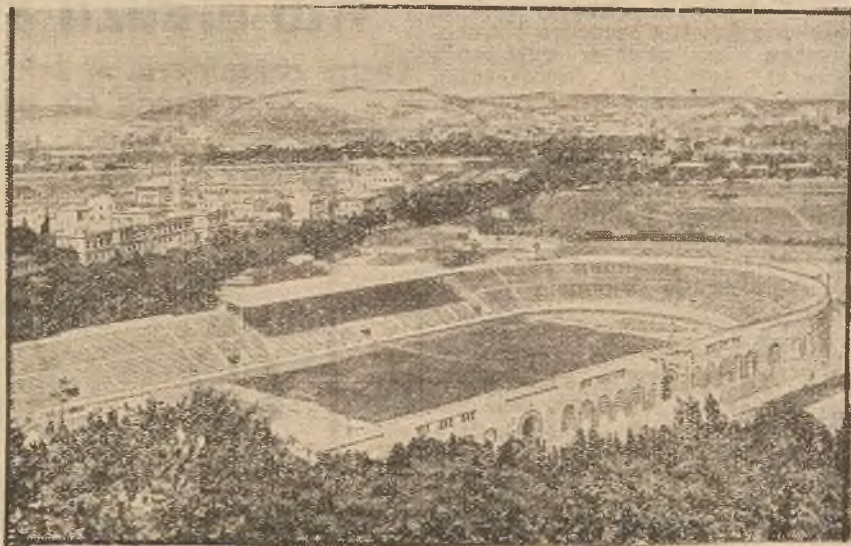
MODNE

KAPELUSZE AKSAMITNE u firmy E. GEPERT, ul. Fredry 9.

(d.) **ARESztOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych zostali oddani: Kazimierz Czernski, bez zajęcia i stałego miejsca zam., jako poszukiwany za zgwałcenie; Józef Żukowski, lat 18, Franciszek Łatawiec, Izak Scheininger i Stefan Baszak, wszyscy bez zajęcia i stałego miejsca zam., za włóczęgostwo; Zofia Zgorzelska, za wybiecie szyb na szkołę Jonny Fudali przy ul. Dominikańskiej 9 i dwójka: Włodzimierz Bernyk, liczący 20 lat prostytutka (ul. Na Bajki 1) za nagabywanie mężczyzn na ul. Słowackiego; oraz Julia Kruk, prostytutka (ul. Sieniawskich 12) za awanturę w restauracji.

(d.) **CZYJA TOREBKA?** W piątym komisariacie policyjnym przy ul. Jachowicza posterunkowy Orzech zdeponował torebkę damską, zawierającą chusteczkę, 14 groszy i różne drobniagiznalezioną na ul. Hetmańskiej.

Stadion Mussoliniego w Rzymie.



(xy) W Rzymie otwarto onegdaj wspólnie, nowoczesnie urządzonej stadion sportowy, który będzie areną sportową narodowej partii faszystowskiej. Stadion obejmuje

urządzenia dla wszystkich galezi sportu.

Rycina nasza przedstawia ogólny widok nowego stadionu.

(d) **NOŻEM W PLECY.** Minionej nocy około g. 2³⁰, przechodził ulicą Słowackiego obok ogrodu Kościuszki niejaki Michał Wuczkowski, zam. przy ul. Piekarskiej 48, który znajdował się w stanie zupełnego opilstwa. W tem przystąpił do niego jakiś nieznany osobnik i przebił go nożem w plecy. Rannego po zaopatrzeniu przez pogotowie ratunkowe odwieziono do szpitala powszechnego.

Składki.

Dla wdowy J. J.: M. Serafińska, Lwów 14, Jałowiec 5 zł.

CZAS

ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ na miesiąc październik.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów naszych, którzy nie chcą doznać przerwy w wysyłce numeru, o rychłe nadesłanie przedpłaty przekazem pocztowym, lub też na konto nasze w P. K. O. 140.954.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniej więcej po tygodniu od dnia nadania.

Sport.

CZARNI — POGON.

Nareszcie Lwów ujrzy oczekiwane z wielką niecierpliwością spotkanie rewanżowe o mistrz. Ligi między starymi rywalami lokalnymi Czarnymi a Pogonią.

Walka odwiecznych rywali zapowiada się tym razem szczególnie gorąco, gdyż ze względu na remisowy wynik wiosenny, obecne zawody będą niejako rozstrzygające w walce o nieoficjalny tytuł mistrza Lwowa między najlepszymi lwowskimi drużynami polkarskimi.

Szanse obu drużyn są równe, każda ma swoje zalety i wady, która więc z nich zwycięży trudno przewidzieć, a niemała rolę odegra tu dyspozycja nerwowa zawodników.

Przedprzedaż biletów odbywa się w Firmie Maraton i Apteczce Dr. Stencela pl. Marjacki 8.

Podaje się do wiadomości P. T. Publiczności, że w myśl zarządzenia Ligi PZPN. Warszawa, każdy kupujący bilet wstępu obowiązany jest do zakupu kuponu 10 gr. na odbudowę trybuny Czarnych.

WYŚCIGI KONNE.

Czwartek, 2 października 1930.

W gonitwie I. płaskiej dla arabsów o nagrodę 1500 zł. na dystansie 2600 m. na 5 zgłoszonych staje 5. I. pewnie Kassya ks. Sanguski z Kempa w czasie 3 m. 26 s. o 3 długości przed 2. Urga, o 5 dług. 3. Pielgrzymka, 4. Książę. 5. Hanum. Totalizator zw. 24 zł., fr. 12, 11.

Gonitwa II. płaska o nagrodę 100 zł. na dystansie 2400 m. Na 9 zgłoszonych startuje 5. Na mecie I. Jutrzenka II. J. Skolimowski-go j. Szyszko w czasie 2 m. 47 s. o pół dług. przed 2. Dziarska, o pół dług. 3. Bostor, 4. Ugly Prince, 5. Pandatarja. Totalizator zw. 35 zł., fr. 15²⁰, 15.

W gonitwie III. z płotami o nagrodę 1000 zł. na dystansie 2400 m. niespodziewanie pierwszy na mecie po ładnej walce Alarm O. Rostworowskiej j. Wyżgalski w czasie 2 m. 56 s. Alarm koń pół krwi ładnie zainaugurował swój start w trzech z płotami; o pół dług. 2. Et. II. o długość, Naiwny, 4. Droga, 5. Wielmożna, 6. Reduta. Totalizator zw. 51 zł., fr. 23, 19.

W gonitwie III. z płotami o nagrodę 1000 nagrodę 800 zł. na dystansie 1400 m. zwycięża niespodzianie Ibn Sund Dunki de Sajo, j. Bews w czasie 1 m. 46 s. wyprzedzając 2. Korrelę o 4 dług.; o 1 dług. 3. Abbas Pasza, 4. Kandahar, 5. Fakima, 6. Landsknecht. Totalizator zw. 74 zł., fr. 20, 14.

Gonitwa V. płaska dla koni pół krwi o nagrodę 900 zł. na dystansie 1100 m. I. Sonata O. Rostworowskiego o pół dług. przed 2. Legia, o pół dług. 3. Pokusa, 4. Horyń, 5. Lotny. Totalizator zw. 60 zł., fr. 18, 20¹⁶.

W gonitwie VI. z przeszkodami o nagr. 1000 zł. na dystansie 3600 m. znów niespodzianka. Na metę przychodzi pewnie pierwsza Danina por. Strużyńskiego pod właścicielem w czasie 4 m. 40 s. na 5 dl. przed 2. Iwanem II., o 3 dług. 3. Nida II., 4. Zagończyk, 5. Irlandka, 6. Renata, „Frania“ nie ukończyła biegu. Totalizator zw. 57 zł., fr. 16¹³, 23.

Gonitwa VII. płaska o nagrodę 600 zł. na dystansie 2000 m. I. Mabelle Ostoj-Ostaszewskiego, chl. Bryk w czasie 2 m. 23 s. o 2 i pół dług. przed 2. Gaduła, o 5 dług. 3. Sanacja II., 4. Fetysz, 5. Freja II., 6. Oleńka, 7. Gejsza. Totalizator zw. 62 zł., fr. 17, 19, 13.

Jutro ostatni dzień wyścigów.

WIEK ROZRYWKOWY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8789 „WIEKU NOWEGO”.

Rozwiązanie zagadek

pomieszczonych w serji: 78.

KRYPTOGRAM: Bieda temu doku-
czy, kto się nie uczy.

WSTĘGÓWKA:



ARYTMOGRAF KONIKOWY:

Wyrazy pomocnicze:

Czara - demon - Julja - kwasy - ród.

Przysłowie: Cudze kraje znajmy, ale
swój kochajmy.

SZARADA: Pod-ha-le.

ŁAMIGŁÓWKA:

J
B U K
K O L O R
P R O J E K T
S P A Ł A
O N A
R E J
P A J A C
R O S S I N I
H O M E R
K O S
O N A
H I N D U S I

Nagrody za trafne rozwiązanie zagadek
przy losowaniu otrzymali:

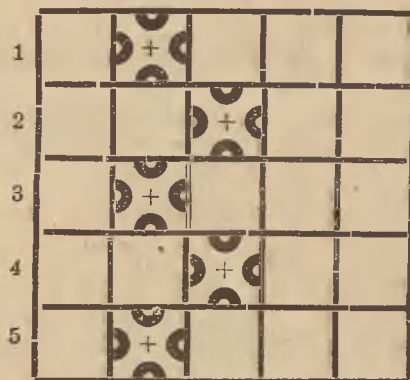
- 1) Flakon wody kolońskiej — Anna Ruxerówna, Lwów, Zyblikiewicza 17,
- 2) 2 tomy powieści — Jan Lewicki, Przemyślany, u p. Podwórnej.

REBUS.



ŁAMIGŁÓWKA

(ul. Sportowice).



DO ROZWIĄZANIA. — SERJA 80.

PRZEPLATANKA

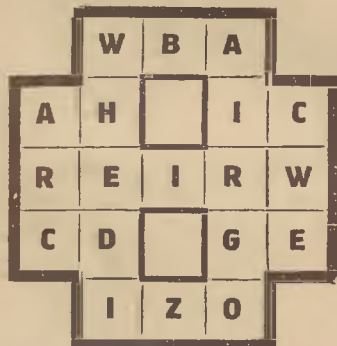
(nad. Władysław).



W kratkach umieścić pionowo wyrazy o podanych poniżej znaczeniach. — Litery na miejscu czarnych pól dadzą rozwiązanie. — Znaczenia wyrazów: 1. niemła woń, 2. rodzaj drzewa, 3. miasto włoskie, 4. doły inaczej, 5. stworzenie wodne, 6. masa wulkaniczna, 7. postać histor. mitycz., 8. kołek, 9. mieszkanie psa, 10. naczynie, 11. dzikie głosy, 12. sprzęt rolniczy, 13. galop inaczej, 14. bożek miłości, 15. imię męskie rosyjskie, 16. wyspa na morzu Śródziemnym.

KONIKÓWKA

(ułożył Fidejko Teodor).



Ruchem konika szachowego — odczytać
znane przysłowie.

ZAGADKI.

(S. W.)

WPROST sprzedaż na rynku masowa —
WSPAK to zaś stara rzecz domowa.

—:—

WPROST roślina wazonowa —
WSTECZ miejsce, gdzie zwierzę się
chowa.

—:—

Przystań okrętów, a na przodzie litera
RAZEM — słowo to wiele czynności
zawiera.

ŻARCIK.

Wyjm wykrzyknik ze środka pu-
styni, a zostanie żona Abrahama.

Ułożyć pięć słów o podanych poniżej
znaczeniach, przyczem litery na miejscu krzy-
żyków dadzą nazwisko polskiego poety.

Znaczenie wyrazów: 1. patron św. polski
Jan, 2. nóż kuchenny, 3. rzecz stara
artyst. wartości, 4. uczta po pogrzebie, 5. ro-
wy strzeleckie.

Rozwiązania zagadek należy przysyłać w
kopertach opatrzonych kuponem adresowym,
do czwartku 16. października 1930 r. Za trafne
rozwiązanie wszystkich zagadek przeznaczono
do rozlosowania:

- 1) 1 funt herbaty,
- 2) tom ciekawej książki.

Wyciąć! Nakleić na kopercie! **Wyciąć!**
Udział w losowaniu biorą tylko listy z tym adresem.

„WIEK NOWY”
ROZRYWKI UMYSŁOWE

Serja 80

LWÓW

UL. SOKOŁA 1. 4.

Kącik humorystyczny.



Oobroduszy automobilista.

Automobilista (który przejechał przecho-
dnia i odciał mu głowę):

— Hej, człowieku, gdzie jesteś? No, nie
rób głupich żartów i nie chowaj się! Widzę
doskonale twoją głowę...

W RESTAURACJI.

W wykwinłej restauracji zajada gość
najlepsze rzeczy, wreszcie wzywa właściciela
i mówi:

— Sądze, że mnie pan pamięta? Byłem tu
niedawno, zjadłem kolację, a potem nie mo-
gąc zapłacić, zostałem wyrzucony na ulicę.

Właściciel zakłopotał się wielce i odrzekł
pokornie:

— Racz pan wybaczyć... niemile zaj-
ście... czasem tak bywa... ale sądze, że jest
pan dziś zadowolony?

— Jedzenie było doskonałe, wino wyśmie-
nite, cygara bez zarzutu. Tylko muszę pana
prosić ponownie o to samo co przedtem.

NOWE SZCZĘKI.

Adelcia kazała sobie wprawić nowe szczę-
ki, ludzila się biedaczka, że nikt zębów nie
weźmie za sztuczne.

— Nie wiem, czemu to przypisać — żaliła
się pewnego dnia do pana Karola — ale przez
cały dzień dzisiejszy piekielnie bolały mnie
zęby.

— Widocznie nocny stolik, na którym je
pani kładzie, stał w przeciagu. — odpowie-
dział współczująco młody człowiek.

REKLAMA.

Przed urzędem pocztowym w Jerozolimie
stoi kilku lekarzy w oczekiwaniu na listy z
Europy. Mówią o złym stanie interesów, za-
stanawiając się nad tem, jakby temu zara-
dzić.

Jeden jest zdania, że kraj właśnie prze-
żywa kryzys, drugi przypisuje winę zamiesz-
kom, trzeci zaś mówi, że niski poziom wy-
kształcenia wielkich mas jest przyczyną zło-
go stanu interesów.

„Ludzie” — mówi nie umieją czytać. Nie
mogą odcyfrować naszych szyldów, bez wzglę-
du na to, czy są napisane po hebrajsku, po
arabsku, czy po angielsku.

— No, więc co? Co mamy na to zrobić? —
przerwał mu drugi.

— Co mamy robić? — rzekł trzeci. Myślę-
m o tem już nieraz. Musimy na naszych
domach powiesić szyldy, jak zajazdy i fryz-
jerzy w Europie. Ty na przykład, jesteś spe-
cjalistą ocznym. Wywiesz za oknem olbrzymie
oko. Ja jestem ortopedą, powieszę nogę
przed drzwiami.

— A może mi powiesz kretynie — przer-
wał mu pierwszy, — kto za mnie będzie pla-
cił kary policyjne?

Był to lekarz chorób płciowych.

Włamania i kradzieże
we Lwowie.

(d.). Wczoraj popołudniu nieznani spraw-
cy włamali się do mieszkania Jakóba Czacz-
kesa przy placu Krakowskim l. 29. Zabrali
oni stamtąd w gotówce 2000 złotych, oraz bi-
żuterję, wartości 3.000 zł.

Z zamkniętego mieszkania Michała Ry-
baka przy ulicy św. Zofii l. 25, skradziono
wiel różnych rzeczy.

Ponadto wczoraj do aresztów policyj-
nych dostali się: Helena Szczepańska w Za-
marstynowie, za kradzież sweteru na szkodę
Edwarda Sołtysa przy ulicy Sobieskiego 13,
Stanisław Kędzierski, liczący 24 lata, bez zaję-
cia, zamieszkały przy ul. Pijarów l. 38, za
kradzież chustki na szkodę Franciszka Soje-
na z Bogdanówki; Maria Taborzka, licząca
34 lata, z Gródka Jagiellońskiego, oraz Julia
Tymoczko, lat 28 i Karol Kofler, lat 26, oboje
bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania,
za kradzież u Hermana Muntrera przy ulicy
Słonecznej l. 30.

Zapiski.

„PANTEON POLSKI”, jedyne w Polsce
pismo, poświęcone historii walk o niepodle-
głość — wyszedł (Nr. 72) i zawiera: Kreisa:
„Wojsko polskie w wschodniej Rosji i Sy-
berji”, Matkowskiego: „Na polach Molotko-
wa”, Maja: „Z drugą Brygadą”. Ponadto:
Zjazd Legionistów w Radomiu, Powstanie i
działalność Ligi Kobiet w Cieszyźnie, Zycio-
rys por. Koniecznego, Wspomnienie z pod
Dydźatyna i wiele innych b. ciekawych za-
pisków. Adres: Lwów, Skrytka 98.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEN:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1:20	Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	zł. 1:00
1 „ „ 75 „ w tekście	0:80	„ „ w niedzielę najmniej	1:50
1 „ „ 37 „ za tekstem	0:20		
Ogłoszenie drobne za słowo	0:10		
„ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	0:20		
„ „ dla poszukujących pracy — słowo	0:05		

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą
niedzielną o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia
przyjmujemy tylko za gotówkę.

„WELT-DETEKTIV“

Ermittlungsinst. tut Auskunftel Preiss

Berlin W. 64. Kleiststr. 36, obok Nollendorfpl.

Założony w 1905 r. Tel. Pallas 4543 i 4544.

Odpowiedzialny, najwięcej zleceń wykonu-
jący, sprawnie pracujący, wyspecjalizowany

w sprawach **wywiadu i obserwacji**

— (dostarczanie materiału procesowego) —

w kraju i zagranicą.

Specjalne informacje o dawnym

trybie ży-
cia, obecnem prowadzeniu się, stanowisku,

dochodzie, majątku, zdrowiu etc.

Tysiące dowodów uznania m. i. od urzędów,

adwokatów, prawników, oraz pierwszorzę-
dnych firm niemieckich i zagranicznych. 3382

SANATORJUM „VITA“

Lwów, Listopada 22, tel. 73-03 i 77-07

urządzone wedle najnowszych wymogów hy-
gieny i komfortu, w WŁASNYM 3-PIĘTROWYM

GMACHU. Dwie sale operacyjne, sala porodowa,

stacja dla niemowląt. Pokoje słoneczne 2-lóżkowe

od 16 zł., oddzielne od 20 zł., z całym wykwin-
tmem utrzymaniem i usługą.

Wolny wybór lekarza ordynującego. 40691

Dr. MAREK GIMPEL CHIRURG

Serbska 9, tel. 47-17, powrócić. 40695

Specjalistka chorób skór. i wener. b. Sek. Państw.

Szpitala Powszechnego **Dr. FRISCH-SAWICKA**

ordynuje dla kobiet od 2-6 **ulica Łozińskiego 9**

(naprzeciw Kawiarni Szkockiej), telef. 81-03. 40622

Dr. D. HEFTEL spec. chorób wewn.

Lwów, Balonowa 3. Tel. 71-09. 40578

Ginekolog- Dr. Otto Finsterbusch

polożnik

b. lekarz klinik ginekologiczno-polożniczych w Berlinie, Wiedniu,

b. lekarz państw. szpit. powszech. we Lwowie

ordynuje od godziny 3-6, **ul. Sykstuska 23, II, p.**

Diaterna/a. 40693 **Telef. 52-10.**

MEBLE NA RATY! Nabywać można w zna-
nej i solidnej firmie

Münzer, Rejtana 4. Tel. 67-91. 5201

PIERŚCIONKI ZARĘCZYNOWE

złote, 14 karat., w najnowszych fasonach, po

cenach najniższych, tylko u znanej firmy 5205

B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4.

XV E 3273/30.

Edykt licytacyjny. Dnia 6. października

o godz. 9 rano we Lwowie, ul. Kopernika 54 „Auto-
garaż” sprzedaje się przez publiczną licytację nastę-
pujące przedmioty: 1 auto osobowe firmy „Willys

Knights”.

Sprzedż rozpocznie się w pół godziny po

czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można

obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

Sąd powiatowy miejski we Lwowie. 5200

Wolne posady

DO dziecka 3-letniego bez

matki, poszukuję intel.

osoby. Podać wykształce-
nie, wiek, dotychczasową

praktykę ewent. referen-
cje. Dr. Szymon Ohlbaum

sędzia w Stanisławowie. —

40612.

POSZUKUJĘ panny do

dziecka. Grabartowa ul.

Ochronek 5. 40616.

POTRZEBNA dziewczynka

do sprzątania pokojów. —

Najchętniej sierota. Listo-
pada 93, I. p., od g. 9-1

40488

POSZUKUJĘ panny — do

smarowania wafli i obcia-
gania czekolady. Wiado-
mość: Begleiter, plac Bema

nr. 4. 40265.

SŁUŻĄCA zdolna do wszy-
stkiego, potrzebna zaraz.

Olszewska, Kopernika 1. I.

I. piętro. 40294.

NA POSADĘ urzędnika —

zostanie przyjęty męczy-
zna z ukończoną 6 klasz

szkoły średniej, może być

wojskowy emeryt rachun-
kowy. Listy pod „Polep-
szenie bytu” do Admin:

Wiek. 40521

DOCHODZĄCA zwinna z

gotowaniem do wszystkie-
go, zostanie przyjęta. —

Berlstein, Serbska nr. 17.

I. p. 40524.

INTROLIGATORNIA ul.

Mickiewicza 22, przyjmie

panny i chłopców do pra-
tyki. 40521

POSZUKUJE się woznego

biurowego, znanego, „Pe-
deta”, Lwów, ul. Rutow-
skiego l. 1, II. p. 40531

PANIENKI do nanki kra-
wiewta damskiego, przy-
jęm. Kochanowskiego l. 10;

40542.

SŁUŻĄCA do wszystkiego,

Polka, z dohremi świade-
ctwami, potrzebna zaraz.

Piłsudskiego 21, II. piętro,

front, drzwi nr. 9. 36168.

PRZYGOTUJĘ początkują-
cą siłę, poczem dam posa-
dę. Listy „Tysiącpięćset”

Admin. Wiek. 40664.

CHCESZ otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy fa-
chowe, korespondencyjno

im. profesora Sekulowicza,

Warszawa, Żółwia 42. —

Kursy wycieczają listownie

buchalterji, rachunkowości

kupieckiej, korespondencji

handlowej, stenografji, na-
uki handlu, prawa, kali-

grafji, pisania na maszy-
nach, łowaroznawstwa, an-

gielskiego, francuskiego,

niemieckiego, pisowni, gra-

matyki polskiej oraz eko-
nomji. Po ukończeniu świa-

destwo. Żadajcie prospek-

tów. 5156

KUCHARZ i podkuchenna

restauracyjna — zostaną

przyjęci. Mleczarnia Dwor-
ska, Piłsudskiego 11 A. —

39990

Łóżka
MEBLE LEMARSKIE
CENY FABRYCZNE
Procko
LWÓW-UL. MIKOŁAJA 23
(ROG ZIELONIEWICZA)
TELEF. 87-09

Czytajcie
„Wiek Nowy“
LOKALE

CIEPŁA BIELIZNĘ
REFORMY DAMSKIE czysto welniane w najlepszym gatunku po zł. 8.20. KOŻULKI MĘSKIE welniane syst. prof. dr. Jaegera 8.20. KALESONY w tym samym gatunku 9.50 oraz wszelkie inne gatunki własnej produkcji poleca **KRAKOWSKA FABRYKA BIELIZNY** damskiej, męskiej, dziecięcej, pościelowej i trykotowej.
„P A W”
Lwów, Sykstuska 1.

CZERWONOŚĆ NOSA
To oszczędzenie twarzy może już obecnie usunąć, gdyż po długich uświadczeniach udało się naszemu laboratorium stworzyć wypróbowany w kosmetyce środek, działający pewnie i skutecznie przeciw czerwoności nosa i skóry. Liczne dziękuję uznania dają na to zupełną gwarancję. Bezpłatnie wysyłamy broszurę lub prospekt, po nadesłaniu znaczka za 25 gr. Dyskretna zapewniona.
LABORATORIUM DR. ADLER
Kraków, Zielona 16/56.

KTO SZYBKO
pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
KTO CHCE
znaleźć korzystny zbytek dla swych produktów i towarów,
KTO ZNALAZŁ
zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,
NIECH OGŁOSI
się natychmiast w
WIEKU
NOWYM
najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam
SOWICIE
WYNAGRADZA
wydatki uczynione na ogłoszenia.

POKÓJ frontowy dla panny z dobrego domu. Długosza 27, drzwi 5. 40656

POKÓJ z komfortem dla pana na stanowisku. Świątńskiego 6, drzwi 6. Telefon 65-42. 40662:

STUDENTCE — wynajmę komfortowy pokój. Dąbrowskiej 7, drzwi XV., — boczna Ossolińskich. 40660:

LOKAL na pracownię z elektryką i gazem poszukiwany. Do Adm. Wiek pod „Pracownia”. 40658

MIESZKANIA słoneczne, trzypokojowe, w nowym domu, pełny komfort, boczna Potockiego wynajmę z grzecznością — adwokat Brauner, Podlewskiego 9. 40718:

POSZUKUJĘ współlokator ki do pokoju z utrzymaniem, łożenka, fortepian, telefon, radio. TARNOWSKIEGO DWADZIESCIA, mieszkanie 5. 5204:

5 POKOI z komfortem w willi w ogrodzie, do wynajęcia. Pełczyńska 26 A, telef. 52-36. 40216

MIESZKANIE 3 pokoje z kuchnią i łazienką do wynajęcia. Grochowska 1. 55. Wiadomość: Kancelaria Lewickiego. Lwów, pl. Marjański 10, II. p. 40333

DUŻY, jasny, pokój frontowy, z komfortem, umeblowany, na III. p., wchód z przedpokoju, z utrzymaniem lub bez, dla jednej lub dwóch solidnych osób zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Św. Zofii 1. 6 — III. p., od 3-5 popoł. 9230

UMIESZCZENIE dla panienki, wraz z utrzymaniem, usługą i opieką, w intel. polskiej rodzinie. — Fortepian na miejscu. — Dr. Garbied, Bajki nr. 24, parter, telefon 61-70. 39954

POSZUKUJĘ się pokoju osobnego z utrzymaniem dla studenta przy solidnej rodzinie w okolicy ulicy Łyczakowskiej. Zgłoszenia pod „Technik” Adm. Wiek. 40593

2 POKOJE i kuchnia, pokój i kuchnia za łyżakowską rogatką 10 minut od tramwaju na dogodnych warunkach do wynajęcia; Kowalczyk, — Ormiańska 3/III. 40514

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie 3 i 4 pokojowe — zupełny komfort, słoneczne. Murarska 34. 40387

Wolne posady

SŁUŻĄCA umiejąca samodzielnie dobrze gotować z dobremi świadectwami potrzebna od zaraz. Zgłaszać się Orzeszkowej 8 — willa (boczna Listopada, przedostatni przystanek tramw. „4”). 9221

CHEŁPOCA do nauki poszukuje Stolarnia Poręczna, Łyczakowska 22. 40317

PODUCZONYCH chłopców poszukuje Piekarnia, Bartosza Głowackiego nr. 30. 39913

POSZUKIWANY maszynista i palacz w sile wieku z dobrymi świadectwami. Listy pod „Fabryka” do Adm. Wiek. 40599:

POSZUKUJĘ czeladnika szewskiego i podręcznego. Gelber, Zielona 92. 40671:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna. Św. Zofii 1. 5, drzwi 11. 40642:

MŁODA dziewczyna do wykańczania bielizny poszukiwana. Kosmos, Łyczakowska 3. 40646:

INŻYNIER FROM prowadzi wiele szkół samochodowych w Polsce. Prawo jazdy nie wystarcza do utrzymania posady, wymagany jest dyplom kursów znanych wszędzie przez właścicieli samochodów — Lwów, Lelewela 3 (przy Akademickiej). 39224

POTRZEBNA służąca do wszystkiego ze świadectwami. Rycerska 33, u gospodyni. 40543

PRZYJMĘ podręczną i dzie wczynkę do nauki krawiectwa damskiego. Dominikańska 7, H. p., drzwi 6; 40544:

MANIKURYSTKĘ zdolną przyjmie zaraz fryzjer Piłsudskiego 1. 16. 40550:

NIEMKA młoda, sympatyczna, poszukiwana do dwuletniego chłopczyka. Tenenbaumowa, Gazowa 5. — Zgłoszenia między g. 3-5; 40576:

KUCHARKA do wszystkiego, z dobremi świadectwami do 4 pokoi, poszukiwana. Sapiehy 5 A, I. p. — od 11-1. 40582:

LEPSZA niania lub panna do 7-mio miesięcznego dziecka, poszukiwana. Ul. Sapiehy 5 A, I. piętro, od 11-1. 40583:

POSZUKUJĘ się zastępców do rozsprowadzającego (domowego) patentowanego artykułu. Wiadomość w poniedziałek dnia 6 b. m. 9-12 rano, w biurze fabryki. Jachowicza 24, w podwórzu. — 40620:

PANIE do domowej sprzedaży artykułów spożywczego, poszukiwane. Zgłoszenia między 11-12 przedpołudniem, Stettner, Boczna Brajerowskiej 4, parter. 40633:

OGŁOSZENIE. Poszukujemy akwizytorów z reprezentacyjną powierzchownością mających dobre stosunki we Lwowie. Wiek około 30-40 lat. Zgłoszenia 9-10 rano. Rutowskiego 1., Philips S. A. 40596

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca samodzielnie gotować, lubiąca dzieci, młoda, zaraz zostanie przyjęta. Vogel, Rzeźbiarska 1, II. p. 40647:

NIEMKA wykształcona, z odpowiednimi kwalifikacjami jako wychowawczyni do 8-letniej dziewczynki — będzie natychmiast przyjęta. Piekarska 45, I. piętro, Finkelstein. 40635:

INTEL. chłopak do praktyki poszukiwany. „Chirurgia” Jagiellońska 1. 15; 40617:

ROBOTNIKA — szewskiego na reperację poszukuje — Kucharski, Wierzbowa 18, Zamartynów. 40587:

POSZUKUJĘ pomocnika fryzjerskiego lub starszego praktykanta, stałe utrzymanie, boczno dochodu, umowa ustna. Ehrenzweig, Sądowa Wisznia. 40588:

POTRZEBNI są zaraz kołtarze miedziani na komunikację. Zgłaszać się: Żółkiewska 137, Dąbkowski, od 7-9 wieczór. 40258

KLUCZNICA rutynowana potrzebna. Henryk Krzysztofowicz, poczta Zafucze Dworzec. 5167

„PRAKTYKANT” potrzebny do handlu bławatnego. — Piotr Nuzikowski, Lwów, ul. Szajnochy 2. 40306

POSZUKUJĘ się urzędniczki na prowincję, władającą perfektem językiem angielskim. Oferty uprasza się do Adm. Wiek pod „Podhale”. 40089

POSZUKUJĘ bezdzietne — poważne małżeństwo do lat 46. Żona jako kucharka — maż do pomocy zajęty poza domem. Daję mieszkanie, światło elektr., ewent. dopłatę wedle umowy. Listy z dobrimi świadectwami pod „Uczciwość” do Adm. Wiek. 40119

CHEŁPIEC intel. uczciwy dobrze polecony, zostanie natychmiast przyjęty do pierwszorzędnego składu. Listy pod „Pilny” Adm. Wiek. 40246

POSZUKUJĘ od zaraz — albo 15/10 młodszej kucharki do wszystkiego, Polki, bez prania i prasowania, do 3-4 osób. Świadectwa konieczne. Borkowskich 32, willa. 40109

POTRZEBNE młode praktykantki do wyrobu dywanów za wynagrodzeniem. Austerowa, Batorego 1. 34, godz. 2-4. 40090

LEPSZA dziewczyna do wszystkiego, samodzielna, do dwójga osób poszukiwana od zaraz. — Karol Ferdyn, Akademicka 21, Biuro węglowe. Zgłoszenia 10-1 i 4-7. 39881

POSZUKUJĘ się składacza drukarskiego, któryby również był obznajomiony z małą maszyną drukarską. Listy pod „P. S. R. nr. 5882” Adm. Wiek. 39937

CHCESZ otrzymać posadę, musisz ukończyć kurs pisania na maszynach, jedyną we Lwowie przez Kłatorium zatwierdzoną szkołę pisaną na maszynach M. Michalskiej, Sykstuska 10, Tel. 88-49. Poleca swych uczni na wolne posady. 39821

INTEL. ucznia do praktyki handlowej, przyjmie F-a „Zakopane”, Lwów — Akademicka 24. 40359

SŁUSARNIA, przyjmie kilku chłopców do nauki zaraz. Sykstuska 10. 40378

KUCHARKA do wszystkiego dobrze polecona natychmiast poszukiwana. — Rentschnerowa, Murarska nr. 9. 40630:

STAŁA pensję oraz znaczną prowizję uzyskała mogą Panowie (Panie) przy rozpowszechnianiu bardzo poszukiwanego artykułu. Zgłoszenia wyłącznie osobiste poniedziałek 6. m. między 10-12 przedpoł. w biurze Polskiego Instytutu Wydawniczego, Mickiewicza 10 II. p. 40689:

KUCHARKA restauracyjna, siła pierwszorzędną — zostanie natychmiast przyjęta. — Zgłoszenia Kopekwa 14, parter, drzwi 3. — 40709:

UWAGA! Panie, Panowie i zawodowi agenci! Pasadami wreszcie „Nowość” — Szlagier — oddawna przez Was poszukiwany! Masowy! Niezbędny, kto widzi kupuje. Duży zbytk mimo obecnego braku gotówki. Do nabycia za minimalną kwotę! 100 proc. zarobku! Codziennie pieniądze! Zastępcy w każdej miejscowości poszukiwani! Dziś jeszcze napiszcie! Pod „Słusarszlagier” do Adm. Wiek. 40705

ZAKŁAD fryzjerski poszukuje zdolną manikurzystkę. Korniaktów 1, gmach Domu Narodowego. 40700:

KLÓPCÓW oraz pomocników przyjmie fabryka „Druć” Lwów, Zamartynów, Króla Jana 5. 40699:

SPRZEDAWCZYNIĘ tylko fachową poszukuje „Bon Marche”, pl. Marjański 5. 40719:

SZUKAM lepszej osoby do pielegnowania starszej panny. Zgłoszenia Heesel, Kalcza 7. 40661:

LEPSZA służącą do wszystkiego i do zajęcia się 10-miesięcznym dzieckiem, z samodzielnym gotowaniem, bez prania, za dobrem wynagrodzeniem poszukuję. Gottliebowa, plac Strzelecki 3. 40663:

SŁUŻĄCA z dobrimi świadectwami bez gotowania zostanie natychmiast przyjęta. Piłsudskiego 20, parter. 40670:

POSZUKUJĘ dziewczyny do wszystkiego od zaraz. Zgłoszenia: Helinowie, — Rappaporta 31, I. p. 40672:

GOSPODYNI, chrześcijanka, fachowa, rutynowana, do pomocy kierownikowi kuchni restauracyjnej poszukiwana. Pisemne oferty z życiorysem pod „Gospodynin” do Adm. 40687

Kupno-Sprzedaż

DOM o trzech ubikacjach do sprzedania. Lewandowska, Konopnickiej nr. 20; 40546:

FUTRO zrebca, okazynie do sprzedania. Czeroniuwa 4, Kolonia oficerska. 40073

ŁÓŻKA żelazne, mosiężne, pontkowane. Rentschner, Legionów 37. 38090

PARCELE na Nowym Lwowie (Krasuczyn) do sprzedania przy głównej ulicy, która łączy się z Wąską Strzechą (front południowy). Wiadomość ul. Raska 16, Restauracja „Howell”. 39390

RASOWE karpie tarlaki i obsadowe z gospodarstwa rybnego w Konkolnikach i Stawczanach do zbycia. — Wiadomość w Zarządzie Głównym dóbr stołowych. Lwów, Czarnieckiego 32. 39063

PIANINO „Petrofa” krzyżowe, płyta metalowa, okazynie sprzedam. Chodkiewicz 7, drzwi 11, od 2-6 39790

KUPIĘ męski gabinet. — Listy pod „Gabinet” Adm. Wiek. 39735

KILKANASIE PARCELE o powierzchni od 125-240 sążni przy „Drozie Wuleckiej” (Wulka Paniańska), przed rogatką do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Plany parcelacji i ulice zatwierdzone przez Magistrat. Wiadomość K. Makowski, Strzyjska boczna 1 (tuż przy rogatce Strzyjskiej). Telef. 43-66. 40103

DO sprzedania — czeionki drukarskie. Listy do Adm. Wiek pod „P. S. R. nr. 5882”. 39938

KAMIENICA I. piętrowa, nowa z parcelą budowlaną frontową, sprzedam. — Wkład 1,900 dolarów, reszta 10,000 złotych pożyczka na 15 lat. Zamartynów, Krzywa 29. — 40152

FORTEPIAN używany tanio sprzedam. Mochackiego 13, Moczniski, pracownia. 40247

FORTEPIAN krótki, czarny okazynie sprzedam. Kowzan, Snopkowska nr. 7, piąto. 39965

SPRZEDAM parcele budowlane. Parcelacja zatwierdzona przez Magistrat. — Teliczkowa, Droga Wulecka 102. 39853

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki

Dr. Henryk Spund - Fischerb. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w BERLINIE, PRA-
DZE, WIEDNIU — **pl. Marjacki 10** II. p., drugie wej-
ordynuje: LWÓW, **Seie Sobieskiego 1.2**
Pieczalnie separatowe. Telefon 51-68. 5091

GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Dr. Zygmunt WACHMANNb. długoletni operator klinik we Wiedniu — **Lwów**
— **ULICA ZYBLIKIEWICZA 5, telefon 70-45.** —
Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. 40350**Dr. M. DZEROWICZ**SPEC. CHOROBY WEWN. 39886
Lwów, ul. Kochanowskiego 100. POWR. CIL.

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki

Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3-6 ul.

(parter). Lampa kwarcowa, Diatermia. 40057

SPECJALISTA CHOROBY KOBIECYCH I AKUSZER

Dr. J. SCHWIEGER ulica Sobie-
skiego 1. 9,
telefon 31-90 — przyjmuje całodziennie. 5182**Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA**ord. w chor. wener., skór. i kosmet. dla kobiet
PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). Telef. 31-30.
Lampa kwarcowa, djathermia. 5143

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki

Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowski.ord. od 8-10 i 2-6, w nie-
dziele od 9-1. **Lwów, Asnyka 1 (róg Piłsudskiego)**
Leczenie żylaków. — Tel. 48-01. 5077

Specjal. chorób skór. i wener.

Dr. GOLDSTEINb. elow. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedz.
i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 40158

Specjalista akuszer, ginekolog, operator

Dr. Jan Kilar 40352**Lwów, UL. LEONA SAPIEY 89. Telef. 51-62.**

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN**LISTOPADA 30. 40190** Prześwietl. Roentgenem.Chcąc nabyć pro-
szki od bólu gło-
wy z „Kogutkiem”
„Migreno-Nervosin”, należy żądać
takowych w ory-
ginalnem opakowaniu GĄSECKIEGO. Przy kupnie
„Kogutków” odrzucać proszki w opakowaniu, lu-
dząco do naszych podobnem. Najlepiej żądać w ory-
ginalnych pudełeczkach po 5 szt. w cenie 75 groszy.Komu sprawia
przykrość przy-
mowanie prosz-
ka, niech żąda
„Kogutków Mig-
reno-Nervosin”
w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszkowi),
po 20 tabletek w pudełeczku. Żądać tabletek „KO-
GUTEK-MIGRENO-NEVROSIN” W ORYGINALNEM
OPAKOWANIU GĄSECKIEGO. 5079**Do P. T. Lekarzy! „CHIRURGJA”****Fabryka mebli lekarskich, sanatoryjnych i szpi-
talnych, Skład instrumentów medycznych** —
wydaje urządzenia na dogodne spłaty.
Biuro i sprzedaż: **Lwów, ulica Jagiellońska 15.**
Fabryka: **ulica Cłowa 7. Telefon 42-73.** 5149**GRAMOFONY I PŁYTY**krajowe i zagraniczne, we wielkim wyborze — na
dogodne warunki poleca firma
Malwina Rosenman **Lwów, Jagielloń-
ska 17, tel. 17-25.**
Zlecenia z prowincji odwrotnie. 4969**Grafologini Lesieniore** określalos ży-
cia z ręki i ócz oraz charakter i usposobienie. Przyj-
muje od 10-1 i 4-8. **Słoneczna 21, II. p.** 40401**PRZEPUKLINY**(RUPTURY) pachwiny, pępka,
brzucha, oberwania wnętrzo-
ści nie wolno zaniedbywać,
bo następstwa są dla życia
niebezpieczne.Leczenie bandaża gumowe
brzusze własnej francuskiej
metody.Przyjmuje od godz. 9-1 i 3-6
po południu**Specjalista RAPAPORT****Lwów, ul. Krasickich 8. 39800****PAPUCZE - PANTOFLE****BERLACZE na buciki, BUTY do polowania**
i t. p. ciepłe obuwie — poleca i wykonuje
FABRYKA PANTOFELI I PAPUCZY
Lwów, WRONOWSKA 4. 4762 Telef. 59-88.**Garnuszki i żelazka****ELEKTRYCZNE**do podróży i domowego użytku
poleca po **zł. 19** — 4902**„LUMEN”****Lwów, plac Marjacki I. 4.**
Żarówki oszczędnościowe po **zł. 1.50.****BUDZIKI od zł. 10.—****Budzik „JORK” z gwaranc. 3-letnią zł. 12.80**
GUTTERMAN, Sykstuska 14. 4873**HURT! — Telefon Nr. 19-61. — DETAJL!****TERMOFORY od zł. 4.— i szkła zapa-
sowe najtaniej we firmie**
JAKÓB ROSENMAN, Lwów, Akademicka 26. 5172**HURT! — Telefon Nr. 19-61. — DETAJL!****LATARKI** acetylenowe ręczne do traktorów, ro-
werowe, straganiarskie i t. p. jakoteż
latarki elektryczne rowerowe i kie-
szonkowe najtaniej tylko u firmy **JAKÓB ROSENMAN, Lwów,**
ulica Akademicka 26. — Św. baterie stale na składzie. 5169**TOREBKI** srebrne naprawia systemem
zagranic. znany specjalista
Wolf go I. 2. 5104**Kupno-Sprzedaż****DYWANY, Chodniki, Gar-
nitury kilimowe, wysprze-
daje po cenach fabrycz-
nych WANK, plac Marja-
cki 5, I. piętro. 5089****SKLEP SPRZEDAM, ZIL-
LONA 15. 40470****DOM nowo murowany bla-
cha kryty, 2 pokoje ogród
7.000 zł. Kleparów obok
szkoły, ul. Łukomskiego;
Rezaliza Tytko. 40504****WILLA i parcele do sprze-
dania na Jałowcu. Wiado-
mość: Henczen. 40384****SPRZEDAM płaszczyz dam-
ski popielice imit., cena
200 zł. Łyczakowska I. 147
gospodarz. 40640:****OKAZYJNIE** do sprzeda-
nia płaszczyz krymski dam-
ski, selskinowy, piżmaki,
raglan męski barany i
tełhory. Pracownia futer
H. Wilezka, Halicka nr. 9.
39889**MEBLE!** Sprzedam komple-
tne urządzenie złożone z
sypialni, jadalni i kuchni
obrazy itp. z powodu wy-
jazdu. Wiadomość: ul. Ja-
nowska 63, u dozorcowej,
w godzinach od 2-5 popoł.
40384**REALNOŚĆ** piętrowa, po-
czątek Żółkiewskiej, wolne
7 pokoię lub połowę —
wolno 2 pokoje, kuchnia,
ewent. ewiarękę sprzedam.
Zulińskiego nr. 10, Fuchs.
40406**WROCŁÓW** przy stacji ko-
lejowej Zimna Woda, do
sprzedania parcele podbu-
dowlane suche, sliście
położone, pod lasem szpil-
kowym od 80 dolarów
wzwyż za parcelę 209 są-
żniową, spłacalne do lat
trzech. Informacje, proszę
kta Zarząd parcelacji Wro-
cowa. Lwów, ul. Karpiń-
skiego 19, I. piętro, (róg
Sapiehy) w śnie powsze-
dnie od 5 do 6 popoł., w
niedziele i święta od 10
do 11.30 rano. Telefon 57.44
40561**Parcele na Kulparkowie** za Wulecką5 minut od tramwaju, tanio sprzedaje. — Wiado-
mość: Karol, Teatyńska 9, między 2-4. 38503**Łóżka**łóżeczka, dywany,
chodniki, garnitu-
ry, kapy, firanki,poleca najtaniej **Kazimierz Skibiński**
Lwów, KOPERNIKA 4. Telef. 51-10. 40686**TANIO** sprzedam dwa dam-
skie płaszcze (jeden selski
nowy). Sykstuska nr. 49,
parter lewy. 40403: **NA** najruchliwszej ulicy
restaurację, mleczarnię z
wyszynkiem piwa odstąpię
telefon 72-43. 40648.**Ważne****dla ogrodników lub fotografów!****Żelazna, kompletna konstrukcja ściany**
oszkłonej, wymiaru 9'00 mtr. X 3'00 mtr.
nadająca się do ciepłarni, względnie atelier
fotograficznego — okazynie do sprzedania.
Wiadomość: **Lwów, ulica Sokoła I. 4**
portjer wskaże). 9229**DWA** domu do sprzedania
1,100 dol. Kraszewskiego 34
Zniesienie. 40128**DOM** murowany i inne
budynki z ogrodem Lwów.
Kleparów, sprzedam bar-
dzo tanio z powodu wy-
jazdu. Ul. Dolna Rzeznia
nr. 308, Józef Weigan ko-
ło Szkoły, zapytać gdzie
mieszka amerykań. 40556:**OKAZYJNIE** parcela (228
sążni) po 2 i pół dol., 15
min. od rogatki Łyczakow-
skiej, przy gościńcu; 300
dol. gotówką, reszta spła-
ty. Wiadomość Łyczakow-
ska 50, sklep narożny. 40029
STOŁ dębowy, 6 krzeseł
skórzanych — okazynie
sprzedam. Magdaleny 3,
drzwi nr. 9. 40559:**PARCELE****kup, a raz na zawsze zabezpieczysz Two oszczę-
dności przed stratą. Ładne, równe parcele, 15 mi-
nut od rogatki Łyczakowskiej, na spłaty od**
15 zł. za sążeń kwadrat. 40673Informacje: **Bank Ziemian, Kopernika 20, II. p.****PŁASZCZ** zimowy z wyso-
kim szalowym kołnierzem
manszetami z futra, praw-
ie nowy, do sprzedania.
Rynek 35, II. p., Pracow-
nia sukien A. Dutkiewicz.
40557:**DOM** nowy, wolny, z przy-
należnościami, 200 sążni
ogrodu, okazynie tanio
sprzedam. Kolonja Krzyw-
czycka, sierżant Kozłowski
40264**FORTEPIANY** krzyżowe —
prawie nowe, okazynie
sprzedam. Nowacki, ulica
Piłsudskiego 17. 40418**SYPIALNIE**, jadalnię de-
bową sprzedam. Zródlana,
Nowy gmach miejski —
blok II., mieszkanie I. —
40538**SAMOCHOBY OKAZYJNE**, także naj-
nowsze modele, najko-
rzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro inż. Z.**
BRAUN, Tarnowskiego 7, telef. 74-98. 5141**UWAGA** kolejarz i tram-
wajarz! Nowy dom do
sprzedania, całkiem akon-
czony, za rogatką Janow-
ską na Batorówce za pie-
karnią, zielona weranda;
cena 7 i pół tys. zł. 40532:**FORTEPIAN** krzyżowy, —
prostostronny na spłaty,
sprzedam. Kolesza, Sykstu-
ska 10. 39963**REALNOŚĆ** na Bogdanów-
ce I. 69, przy gościńcu
Gródeckim zaraz w calo-
ści lub parcelami do sprze-
dania. Wiadomość Vari-
sella — Ostrołęka, boczna
Listopada nr. 16. 40210**FORTEPIAN** w dobrym
stanie okazynie do sprze-
dania. Grabowiecka, Wro-
nowska 15, I. piętro. 40439**RUSZTA DO PIECOW
PŁYTY KUCHENNE****POLECA 5082**
Karol Paszanda **Lwów, ulica**
Piłsudskiego 16.**TANIO SUKNIE**, szlafro-
czki, bluski, swetry, bie-
lizne, reformy, kołnierzyki
fartuszek szkolne gospo-
darskie, poleca Szekalska,
Halicka 12, I. p. 39177**DO** sprzedania willa z man-
sardem, dochód 400 zł. m.
5,000 dol., wkład 3,800 dol.
Ul. Olszewskiego 9, boczna
Grochowskiej. 40530:**SPRZEDAM** realność, ko-
rzystne warunki, wolne
mieszkanie, obok Główne-
go Dworca. Rycka 26,
gospodarz. 40419**OKAZYJNIE** do sprzeda-
nia 2 szafy antyczne oraz
fruk na szepupłego pana.
Na Błonie 26, I. piętro —
drzwi na lewo, między 4-5
40358:**PARCELE**równe, słoneczne, w najzdrowszej okolicy Lwo-
wa, 15 minut od rogatki Łyczakowskiej, przy
torze kolejowym, w każdej wielkości, w cenie
od 15 złotych za sążeń 40688na dogodnych warunkach i spłatach do naby-
cia u adwokata **SINGERA, Bielowskiego 5.**

Suknie

materj. 45.—
georg. weł. 55.—

Komplety 85.—
Mongol. 75.—

5136
wielki
wybór

Münzer
UL. KOPERNIKA 17

HALLO! RADJO - GRAMOFONY HALLO!

Z okazji otwarcia nowej stacji radiowej — sprzedajemy aparaty: 3-lampowy wyłączający stację miejscową, dający ważniejsze europejskie stacje na głośnik. Komplet (odbiornik z lampami, akumulator, bateria, głośnik i antena) zł. 330.—. — Aparat 4-lampowy ekranowany (gwarancja na wyłączenie przyszłej stacji) wraz z lampami zł. 460.— 5166

Wielki wybór aparatów różnego fabrykatu, Detektory, Słuchawki, Części składowe po cenach niższych. — Gramofony tubowe, szafka i walizkowe po najniższych cenach na najdogodniejsze spłaty tylko w znanej firmie

„SYRENA“ Lwów, Kazimierzowska 13 Telef. 53-16.

PRZYPOMNIENIE NA CZASIE!

SCHAPIRA Łyczakowska 1

poleca swój bogato zaopatrzonej magazyn konfekcji męskiej i damskiej, a to: Ubrania, Raglany, Palta, Futra, Kurtki, Płaszcze i Kostjomy modelowe z najlepszych materiałów i najnowszych fasonów po cenach bardzo przystępnych i na dogodnych warunkach. 4838

Uwaga na firmę O. SCHAPIRA i nr. domu Łyczakowska 1. Tel. 74-52.

Znaczna zniżka cen w Magazynie Kolpana Piekarska 1

Pończochy jedwabne Bembergera I-a 6'75

„ Fildecosse I-a . . . 3 50, 3'75

„ zimowe ang. . . . 3'75, 4'10

Reformy jedwabne 3'95

Rękawiczki gładce 6'75

oraz wszelkie TRYKOTAŻE po cenach niższych do 25 proc. 5137

NAUKA

NIEMIECKIEJ konwersacji, literatury, korespondencji, wyucza szybko — najnowszą metodą rutynowaną nauczycielka. Listy pod „Grudzień“ do Adm. Wiek. 39741

STENOGRAFI POLSKIEJ francuskiej — niemieckiej wyucza szybko i praktycznie Rutkowski, Hofmana 6. 40297

HISZPAŃSKIEGO, niemieckiego, konwersacji, korespondencji, wyucza szybko łatwą metodą Rutkowski, Hofmana 6. 40298

ZASZCZYTNIENIE znana długoletnia SZKOŁA TAN-CÓW Henryki Brysłowej-Frauhowej, Lwów, ulica Mickiewicza 1. 28, w lokalu „SKAŁY“ I. p., rozpoczyna NOWY sezon. — Tańce podstawowe. Tańce najnowsze. W jednej godz. wyucza się walc, tango. Za aprobatą Wysok. Kuratorium dla młodzieży zniżki. Seisły dobór towarzyszy. Starszym osobne godziny. — Profesorowie pierwszorzędni. Zapisy od godziny 5 do 8 wieczorem. 40657

RODOWITA Wiedźka n-dziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie i skrzypcach. Szopa, ul. Polna 7, II. p., m. 16. 40518:

UCZEŃ VII. klasy gimn. mat. przyr. poszukuje lekcji z klas niższych. Listy pod „Pilny uczeń“ Adm. Wiek. 40592

„ECOLE FRANCAISE“ — Batorego 34. Kompletne wyuczenie buchalterji w 4 miesiącach, ilość osób ograniczona. Początek 6-go października. Tamże stenografia. Maszyny. 40349

NIEMIECKIEGO, wyucza szybko, gruntownie magister germanistyki, konwersacji, korespondencji. Listy pod „Germanista“ do Adm. Wiek. 40404

STUDEN. praw, poszukuje lekcji albo zajęcia popołudniowego. Listy pod „Zdolny“ do Adm. Wiek. 40381

„ECOLE FRANCAISE“ — Batorego 34. Od 6. października nowe kursy języka francuskiego, niemieckiego, angielskiego, włoskiego. Opłata wynosi 10 zł. miesięcznie. 40348

FRANCUSKIEGO, niemieckiego, wyucza szybko — gruntownie, dyplomowana nauczycielka szkół średnich, Konwersacja, korepetycje, egzamina. Poniatowskiego 10, lewy parter, od 2-4. 39969

RUTYNOWANY nauczyciel muzyki, — organista przy kościele OO. Bernardynów i stroiciel fortepianów, stroi wszystkie fortepiany w teatrze miejskim; udziela lekcji muzyki i stroi fortepiany i pianina, pośredniczy w kupnie i sprzedaży instrumentów na bardzo skromnych warunkach; Stanisław Galas; — Lwów, Rynek nr. 26. 40482

UDZIELE lekcji matematyki lub fizyki w zakresie szkół średnich. Listy pod „Matematyk“ Adm. Wiek. 40376

ANGIELSKIEGO i WŁOSKIEGO

kurs początkowy rozpoczyna się 6. października
Szkoła języków „ÉCOLE REFORME“
ULICA PIŁSUDSKIEGO 14. 5133

LEKCJE JĘZYKA WĘGERSKIEGO udziela lektor Uniwersytetu, Lwów, Sapińskiego 11 m. 2, telef. 55-47. 39370

LOEFFLER, znany nauczyciel tańców, wraca do Lwowa 1. listopada. Lekcje będzie prowadził jak w zeszłym roku Rutowski 22 II. p. 40280

KURS ANGIELSKIEGO! Zawiadamiam, że kurs rozpoczynam 1. października. Zgłoszenia w poniedziałek, środa, sobota, od g. 3-9, ul. Kochanowskiego 1. 25; Halpon. 40069

MATEMATYKI, uczy akademik. Listy pod „Dobra pomoc“ do Adm. Wiek. 39782

AKADEMIK, pedagog — przygotowuje do egzaminów ze wszystkich przedmiotów, zrozumiale, skutecznie i pod gwarancją. Specjalność: matematyka, fizyka. Godzina 80 groszy. Wałowa 5, pierwsze piętro 40456:

ROZPOCZYNAM kurs kroju i szycia sukien damskich, Bieliźniarstwo, w zakres wchodzące wszelkie roboty ręczne; uczenie z prowincji przyjmując z całym utrzymaniem, z nauką za 150 zł. miesięcznie. — „Jolanda“, Staszica nr. 8, II. p. 40473

NIEMKA ze znajomością języka polskiego, udziela lekcji dzieciom szkolnym. Kochanowskiego 8, II. p., 2 schody, drzwi 73. 40479:

LOKALE

ZARAZ do wynajęcia pokój wspólny dla panienki z całym utrzymaniem. — Ossolińskich 9, I. piętro, drzwi lewe. 40400

MIESZKANIE 4-5 pokoi, komfort, blisko śródmieścia, parter lub I. piętro, potrzebne zaraz lub 1-go stycznia. Telefon 18-13. — 40355

2 POKOJE i kuchnia zaraz do wynajęcia na Jałowcu, willa Henchena. — 40385

DAM dwa pokoi z kuchnią za pożyżenie 1,000 dolarów. Listy pod „VI. dzielnica“ do Adm. Wiek. 40383

POKÓJ z komfortem, umeblowany, wejście z klatki schodowej, do wynajęcia. Wyspiańskiego 36, II. p. 40420

POKÓJ umeblowany (z utrzymaniem lub bez) okolica Techniki, przystanek tramwajowy, parter, do wynajęcia. Listy pod „W“ do Adm. Wiek. 40310

POKÓJ kawalerski umeblowany z przedpokojem, niemywnia, klozetem, elektryką, oddzielne wejście z klatki, w nowej ogrodowej willi, górna Zielona, do wynajęcia od 1-go października poważnemu panu. Listy pod „Ul. Zielona“ Adm. Wiek. 40120

ELEGANCKI pokój z utrzymaniem dla dwóch panów. Zyblikiewicza nr. 45, I. piętro. 40545:

1 LUB 2 pokoje przy głównej ulicy w 2 lub 3 dzielnic, poszukiwane. Telefon 39-78 od 10-11 i od 4-5. 40549:

AKADEMIK Polak, poszukuje pokoju. Informacje: telefon 69-23. 40551:

POKÓJ, kuchnia, balkon, 2 pojedyncze pokoje zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Pasieczna, willa „Apollonia“ gospodarz. 40535

POSZUKUJE pokoju umeblowanego lub pokoju z kuchnią w okolicy ul. Leona Sapiehy. Listy pod M. W. do Adm. Wiek. 40526

UMEBLOWANY pokój dla dwóch pan. Sakramentek nr. 30, dozorczyński wskazuje. 40533:

ZA DARMO pokój ze śniadaniem, za pomoc w nauce seminarzysty. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Pomoc“. 40625:

KOMFORTOWY pokój — ewent. utrzymanie, zamożniejszym wynajmę. Ulica Łazarza 8, m. 11. 40631

DWA pokoje z umeblowaniem lub bez, wynajmę się dwóm solidnym panom lub panom ewent. z utrzymaniem. Pelczyńska nr. 26. 40217

SAMOTNA wdowa poszukuje intel. pannę na wspólnie mieszkanie, komfort, telefon, spokój zapewniony. Leona Sapiehy 51, — III. p., na prawo, od 10-5; 40601:

DWU POKOJOWE kawalerskie mieszkanie, frontowe, salonik i sypialnia, elegancko urządzone nowymi meblami, łazienka gazowa, przedpokój wprost od gospodarza, II. piętro, początek Zielonej. Zgłoszenia pisemne. Małopolska Agencja Reklamowa, Chorażczyzna 7 pod „Wytwórnia kawalerka“. 40474

RÓŻNE MIESZKANIA — lokale, pokoje kawalerskie poleca, poszukuje wolnych Biuro Ossolińskich 6, tel. 64-69. 40481

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem dla panów (pań) z utrzymaniem lub bez od zaraz do wynajęcia. Zyblikiewicza nr. 20, parter, drzwi 1. Oglądać od 11. 40520:

POKÓJ dla jednego lub dwóch panów od zaraz. — Wulecka 70, II. p. 40554:

WILLA W OGRODZIE

piętrowa, 8 pokoi, kuchnia, 2 halle, centralne ogrzewanie, nowoczesny komfort, górna Zielona, do wynajęcia od 15. października. Zgłoszenia: „Nowoczesny komfort“. 40643

FRONTOWY pokój umeblowany, do wynajęcia. Ul. Chorażczyzna 5, I. piętro drzwi 9. 40509:

POKOJU umeblowanego — słonecznego, wejście z klatki schodowej, przy spokojnej ulicy poszukuje zaraz. Listy pod „Inz. A. S. Adm. Wiek. 40571:

3 POKOJE, kuchnia, komfortowa willa, czynsz z góry, do wynajęcia całej rodzinie polskiej. Spółdzielca 4, Kolonia przy Bema. 40589

W ZIMNEJ WODZIE — 3 pokoje i kuchnia z ogrodem, słoneczne, blisko stacji, za czyszeniem miesięcznym zaraz do wynajęcia. Listy pod „Domek“ Adm. Wiek. 39554

GARAŻE, 2 boksy oddzielne ul. Stryjska 3, do wynajęcia. 40597

2 POKOJE umeblowane, umeblowane, umeblowane. Ochonek 4 A, 3 drzwi 40600:

POKÓJ kawalerski zaraz do wynajęcia. Łyczakowska 24, drzwi 3, parter. 40602:

PIĘKNY pokój umeblowany, niekrepujące wejście, ewent. dwa pokoje odpowiednie na biuro od 15-go października do wynajęcia Zielona 6, parter, drzwi 3 40604

PRZYJME 3 panienki z utrzymaniem lub bez. Ulica Sapińskiego 25, drzwi 8; 40555:

POKÓJ umeblowany, słoneczny, przy samotnej osobie dla pana. Łyczakowska 67, ganek. 40563:

UMEBLOWANY duży jasny pokój z osobnym wejściem z klatki schodowej, dla 2 akademików do wynajęcia. Zgłoszenia między godz. 2-4, ul. Działyskich 11, m. 7. 40566:

POSZUKUJE pokoju z kuchnią, z komfortem lub półkomfortem. Czynsz miesięczny lub roczny. Listy pod „Emerytowana nauczycielka“ do Adm. Wiek. 40567

LOKAL duży, nadający się na sklep spożywczy, dla szewca, krawca itp., których to brak za rogatką Łyczakowską, do tego pokój i kuchnia. Kosiewicz, Jałowiec. 40534

W ŚRÓDMIEŚCIU elegancki osobny I. p. pokój wynajmę. Wiadomość: Sykstańska 14. 40535:

POKÓJ umeblowany — do wynajęcia dla dwóch studentek. U gospodarza ul. Sapińskiego 1. 20. 40537:

POKÓJ dobrze umeblowany, z zupełnie oddzielnym wejściem, potrzebny na stałe dla przyjeżdżającego. Oferty pod „Na stałe“ do Adm. Wiek. 40511

PAN na poważnym stanowisku, poszukuje umeblowanego pokoju, komfort. Listy pod „Przyjemny“ do Adm. Wiek. 40523:

OSOBNY pokój dla dwóch akademików. Czarneckiego nr. 8, I. p., wehód przez ganek na lewo, między g. 5-8. 40658:

POKÓJ, osobno wejście — komfort, odnajmę 1-2 panom z utrzymaniem lub bez. Sapińskiego 6, parter prawy. 40539:

DO wynajęcia cały dom, nowy, parterowy, podpiwniczony, 2 pokoje i kuchnia z elektryką, dzielnica Żółkiewska. Listy do Adm. Wiek. pod „Całość“. 40644:

ELEGANCKO umeblowany pokój duży, najwzajemny komfort, oddam. Senatorowska 6, trzecie piętro, winda, drzwi jedenaste. 40649:

PRZYJME panienkę (zr. z lepszego domu na wspólne mieszkanie. Badenich 8 parter, na lewo. 40651:

STANCYJKĘ poszukującą od zaraz. Listy do Adm. Wiek. pod „Rzetelność“. 40651:

POKÓJ z utrzymaniem — dla dwóch studentek (tów) fortepian. Pasz Fellerów nr. 6, I. p. 40608:

ZA rocznym czynszem pokój z kuchnią. Galla 1. 6, Kleparów, 5 miast od tramwaju „10“. 40621:

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem, do wynajęcia. Badenich 5. 40621: